Nr. 142. Sobota, dnia 22 Czerwca 1935 roku. Cena 10 gr. Rok XXX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ordynacja wyborcza
w komisji sejmowej.

Głosowanie nad poprawkami.

Warszawa. — Na środowem posiedzeniu komisja konstytucyjna przystąpiła do załatwienia licznych poprawek zgłoszonych do projektów ustaw o ordynacji wyborczej do sejmu i senatu.

Sprawozdawca pos. Podoski (B.B.) oświadczył, że klub jego akceptuje pewną ilość poprawek w zmienionej formie, które dążą do udoskonalenia procedury wyborów i zabezpieczenia aktu wyborczego przed możliwością nadużyć. Natomiast referent oświadcza się przeciwko wszystkim innym poprawkom, zgłoszonym przez kluby opozycji a w szczególności przeciwko poprawce pos. Strońskiego (klub nar.) ażeby przejść do porządku dziennego nad projektami mówców, dalej przeciwko poprawkom, zmierzającym do zwiększenia liczby posłów, jak wreszcie przeciwko wszystkim poprawkom, które dążą do skreślenia przepisów o zgromadzeniach okręgowych albo je zmieniają w sposób sprzeczny z koncepcją klubu B. B. Po porozumieniu się z ministerjum spraw wojskowych mówca proponuje wstawić przepis, który mówi o osobach wykluczonych od pełnienia służby wojskowej w rezerwie i pospolitem ruszeniu. Chodzi tu o uwzględnienie obowiązującej terminologji wojskowej. To wykluczenie może być orzeczone najwyżej do lat 10 na zasadzie wyroku sądowego. W związku z postępowaniem reklamacyjnem mówca proponuje, wydanie przepisu, że ostatecznie ustalona lista będzie w przeddzień głosowania złożoną tak, że przez kilka godzin osoby zainteresowane będą mogły je przejrzeć.

Następnie referent uwzględnia poprawkę do art. 69, wedle której zdjęcie pieczęci z opakowania, zawierającego karty wyborcze może nastąpić tylko na posiedzeniu komisji okręgowej i po zbadaniu, że pieczęcie nie są naruszone. Godzi się dalej referent na uwzględnienie poprawki, domagającej się, aby wprowadzić do komisji okręgowej mężów zaufania, którzy mają być również obecni podczas ustalania wyników głosowania i przydzielania mandatów. W sprawie protestów wyborów klub B. B. uważa za słuszną propozycję, która wyszła z Klubu narodowego, ażeby sąd najwyższy miał obowiązek rozpoznawania protestów wyborczych jako spraw pilnych. Uważa jednak, że wyznaczenie ścisłego terminu dla sądu najwyższego byłoby rzeczą trudną.

W porozumieniu z ministerjum spraw wojskowych zgłasza referent poprawkę, wedle której żołnierze, pełniący czynną służbę wojskową, nie mogą być powołani do komisji wyborczych, w żadnym charakterze.

Dalej uwzględnia referent uwagi, dotyczące stołecznego miasta Warszawy ze względu, że na razie nie ma tu rady miejskiej z wyboru, proponuje zatem nowy art. 94-ty, który postanawia, że do czasu powołania rady miejskiej wyboru delegatów samorządu terytorjalnego do zgromadzenia okręgowego dokonywać będzie tymczasowa rada miejska po jednym delegacie na 8.000 mieszkańców z danego okręgu wyborczego. W ten sposób klub B. B., jak twierdzi referent, zmniejsza uprawnienia tej tymczasowej rady miejskiej o połowę. Będzie mogła wybierać tylko 20—25 kandydatów na okręg.

Uwzględnia także referent poprawkę, wedle której mandaty do sejmu śląskiego przyznane będą w każdym okręgu dwum kandydatom, którzy otrzymali największą ilość głosów, niemniej jednak niż po 5.000 głosów. Wreszcie w związku z podziałem na okręgi zaproponował referent wyłączenie powiatu tczewskiego z okręgu gdyńskiego (104) i przyłączenie do okręgu Chojnice (103).

Pos. Stroński: Jakież teraz będą cyfry?

Pos. Podoski: W tej chwili okręg gdyński będzie obejmował 270.000 mieszkańców, a chojnicki — 360.000.

Głosowanie.

Przystąpiono do głosowania.

W szybkiem tempie odrzucono wszystkie poprawki zgłoszone przez kluby opozycyjne, przyjęto natomiast poprawki, za których przyjęciem oświadczył się referent pos. Podoski.

Zmiany ordynacji wyborczej do Senatu.

W związku z poprawkami, zgłoszonemi do ordynacji wyborczej senatu, mówca oświadczył, iż są one dla klubu B. B. nie do przyjęcia, jako sprzeczne z koncepcją projektu ustawy. Referent podnosi, iż w związku z ordynacją wyborczą sejmową klub B. B. chciał załatwić sprawę przepisów, utrudniających wyzyskiwanie mandatów parlamentarnych dla celów osobistych, jednakże doszedł do wniosku, że sprawa ta winna być uregulowana w drodze osobnej ustawy. Zgłoszona w tej materji poprawka Klubu narodowego grzeszy, zdaniem mówcy, niedokładnością i dlatego klub B. B. nie może jej przyjąć.

Kończąc mówca przedstawił kilka poprawek natury redakcyjnej do ordynacji wyborczej senackiej.

Głosowanie.

W głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki, zgłoszone w toku dyskusji przez kluby opozycyjne, natomiast przyjęto poprawki sprawozdawcze pos. Podoskiego. Są to wyłącznie poprawki natury redakcyjnej.

Po skończonem głosowaniu nad całością ustawy pos. Stroński prosił o odpisy poprawek referenta.

Ustawa o wyborze prezydenta.

Z kolei komisja przystąpiła do załatwienia poprawek, zgłoszonych w związku z projektem ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zgodnie z wnioskiem referenta pos. Cara (B.B.) odrzucono głosami klubu B. B. wszystkie poprawki, zgłoszone przez kluby opozycyjne, a projekt przyjęto bez zmian, w brzmieniu ustalonym przez klub B. B.

Wnioski opozycji.

Przedstawiciel klubu P. P. S. pos. Świątkowski zapowiedział, iż klub jego zgłosi cały swój wniosek w sprawie ordynacji wyborczych do sejmu i senatu, jako wniosek mniejszości na plenum.

Pos. Rymar (klub nar.) zapowiedział, że klub narodowy zgłosi na plenum wnioski: 1) sejm przechodzi do porządku dziennego nad projektem ordynacji wyborczej do senatu. 2) podtrzymuje wszystkie swoje wnioski, zgłoszone w komisji w związku z ordynacją wyborczą do sejmu.

Pos. Chrucki zapowiedział, iż klub ukraiński zgłosi również na plenum swoje wnioski.

Przewodniczący pos. Makowski oświadczył, że pos. Podoski referować będzie na plenum projekt ordynacji wyborczej do sejmu i senatu, a pos. Car — projekt ustawy o wyborze Prezydenta.

Pos. Stroński (klub nar.) prosił jeszcze, by dyskusja na plenum nad projektami ordynacji wyborczej była rozdzielona, a nie połączona, jak w komisji.

Na tem obrady zakończono.

Posiedzenie Sejmu
WE WTOREK.

Warszawa. — Plenarne posiedzenie Sejmu odbędzie się we wtorek 21 czerwca o 10 rano.

Na porządku dziennym: debata nad projektem ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu oraz nad projektem ordynacji wyborczej do Senatu.

Samoloty polskie w Finlandji.

Raid samolotowo-szybowcowy akademików polskich do Finlandji spotkał się tam z wielkiem zainteresowaniem i niezmiernie serdecznem przyjęciem. Również i na lotnisko w Turku (Abo) przybyli przedstawiciele władz miejscowych i organizacji młodzieży akademickiej aby powitać serdecznie gości polskich.

Włoskie przygotowania wojenne

Rzym. Przygotowania wojenne Włoch trwają w dalszym ciągu. Gazeta urzędowa ogłasza dekret, ustalający wspólne dowództwo sił lotniczych, zgromadzonych w Somali i Erytrei. W stolicy Erytrei Assmarze podjęto budowę lodowni, celem przechowywania większych zapasów żywności. W budowie znajduje się też drugi wodociąg długości 19 klm., wiodący do portu Massua, dzięki czemu zapas wody słodkiej w tym porcie zwiększy się o miljon litrów dziennie. Projektowana jest również budowa wielkiego wodociągu długości 18 klm. do miasta portowego w Assab.

We Włoszech w dalszym ciągu odbywa się koncentracja sił zbrojnych, przeznaczonych do Afryki Wschodniej. Z Genui odpłynęło na okręcie „Atlanta" 1200 robotników portowych. Do Brindizi napływają pierwsze oddziały ochotnicze zmobilizowanej dywizji czarnych koszul, noszących miano „21 kwietnia". Z Turynu wyjechał oddział artylerji alpejskiej. Z Cagliari odpłynął do Afryki wschodniej sztab dywizji Sabauda.

Londyn. — „Daily Herald" donosi z Capetown, że wojskowe władze włoskie poczyniły tam wielkie obstalunki konserw mięsnych i marmelady, które mają być dostarczone bezpośrednio do Erytrei i kraju Somali dla kolonjalnych wojsk włoskich.

Sowiecka pomoc wojskowa
dla Czechosłowacji?

Wiedeń. — Nowe nieznane dotąd klauzule paktu czechosłowacko-sowieckiego wywołały olbrzymie poruszenie w kołach politycznych.

Wedle doniesień z Pragi, zażądał min. Benesz podczas swego pobytu w Moskwie aby Rosja sowiecka dostosowała swe urządzenia kolejowe do urządzeń europejskich, celem usunięcia trudności technicznych w transportach wojsk czerwonych do Czechosłowacji na wypadek wojny. Potrzebnych na ten cel kredytów dostarczą Francja i Czechosłowacja. (W danym wypadku idzie zapewne o przebudowę szerokotorowych linij rosyjskich na normalnotorowe).

Poza tem wybuduje Czechosłowacja dwie nowe koleje górskie przez Karpaty, aby także i na tej linji zapewnić sobie dogodny transport wojsk sowieckich do Czechosłowacji.

Wkońcu zwracają powszechną uwagę nowe zbrojenia Czechosłowacji, przewidujące poza tem podwyższenie liczby oficerów i podoficerów, rozbudowę artylerji, lotnictwa, motoryzację piechoty oraz upaństwowienie policji w miastach granicznych.

Na tle zajść w Paryżu i Lille
PRASA FRANCUSKA O LOSIE BEZROBOTNYCH POLAKÓW.

Paryż. — Wszystkie dzienniki podają szczegółowe opisy zajść przed konsulatem R. P. w Paryżu i Lille.

Socjalistyczny „Le Populaire" poświęca tej sprawie dłuższy artykuł, w którym w następujący sposób określa żądania polskich bezrobotnych w Paryżu:

1) Odnowienie kart pracy.

2) utrzymania w mocy zasiłków dla bezrobotnych,

3) bezpłatnego przewiezienia wszystkich posiadanych przez robotników rzeczy do Polski,

4) zwrotu sum, wypłaconych z tytułu ubezpieczeń społecznych na starość.

W dalszym ciągu artykułu „Le Populaire" pisze: „Stoimy tu wobec jednego ze wstrząsających dramatów, wywołanych bezrobociem i często nieskoordynowanemi zarządzeniami władz. Jak wiadomo, od szeregu miesięcy władze francuskie odbierają robotnikom cudzoziemskim karty pracy. W ten sposób rząd pragnie ich zmusić do opuszczenia Francji. Nie będziemy nastawali na to, jak nieludzkim jest ten sposób postępowania. Jest to niesprawiedliwe, gdy chodzi o emigrantów politycznych, którzy nie mogą powrócić do swoich krajów ojczystych pod groźbą więzienia, nie jest to bardziej ludzkie, gdy środki te stosuje się względem pracowników cudzoziemców, których wezwano do Francji w okresie pomyślności, i którzy pracowali tu przeszło 10 lat. Agenci francuscy jeździli wtedy do Polski, Czechosłowacji i innych krajów, aby dostarczyć Francji robotników, których brakowało. Ludzie ci przybyli i stworzyli ogniska domowe, zrywając prawie wszystkie węzły ze swoim krajem. Ich dzieci znają już tylko Francję. Obecnie jednak wydala się ich. Mają oni powrócić do „domu" t.j. tam, gdzie nie mają już ani ogniska domowego, ani pracy, a często nawet i rodziny.

Do tego dołącza się dokuczanie i błędy władz, którym powierzono repatrjację bezrobotnych cudzoziemców. Repatrjacja dokonana zostanie na koszt Francji. Dotychczas jednak nie oznaczono ściśle daty odjazdu pociągów repatrjacyjnych. Tymczasem ci którzy mają być repatrjowani, zostali już skreśleni z list bezrobotnych i nie pobierają zapomóg. To właśnie było powodem zajść w Lille.

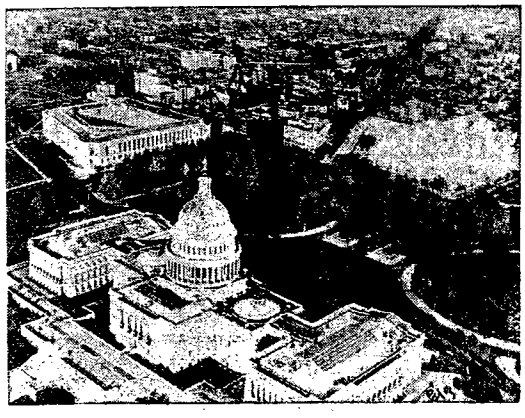

Waszyngton
z lotu ptaka.

Panorama reprezentacyjnej dzielnicy Waszyngtonu, widziana z lotu ptaka. Na pierwszym planie — gmach kapitolu, z prawej gmach sądu Najwyższego. Nad kapitolem przelatuje samolot, typu autogiro.

Stare wino w nowych miechach

O przebudowie personalnej gabinetu angielskiego dyskutowano tak długo omal, jak długo trwał ten gabinet. A teraz stało się — mamy nowy rząd.

Od chwili gdy Mac Donald zachorował przed trzema laty na oczy, mówiono już o konieczności odciążenia premjera, lansowano pogłoski o honorowym sposobie pozbycia się Mac Donalda. Mowa była to o nominacji na stanowisko ambasadora w Waszyngtonie, to o mianowaniu wicekrólem Indyj, wreszcie o nadaniu tytułu Earl of Lossiemouth. Mac Donald nie dał się jednak niczem skusić i trwał przy swojej tece. Składając obecnie władzę w ręce Baldwin'a, otrzymuje jednak Mac Donald stanowisko, które pozwoli mu wywierać w dalszym ciągu wpływ na politykę gabinetu i — pozatem — nie umniejsza jego prestiżu.

Trudności, jakie się piętrzyły przy stworzeniu nowego gabinetu, wywołane były względami na konieczność zachowania przynajmniej nazewnątrz ponadpartyjnego charakteru rządu. Największą przeszkodą była osoba ministra spraw zagranicznych, sir Johna Simon'a, którego pozycja w Foreign Office była już oddawna gruntownie zachwiana. Jeśli znów abstrahować od osoby „Jimmy" Thomas'a, najpopularniejszej może figury ministerjalnej w byłym gabinecie, a pozostającego nadal na odpowiedzialnem i niełatwem stanowisku ministra Dominjów, przekonać się można łatwo, iż jedyną osobistością o barwie i charakterze ponadpartyjnym był i jest jedynie Mac Donald. Okoliczność ta tłumaczy przekonywująco, czemu uważano obecność Mac Donalda w nowym gabinecie za rzecz niezbędną.

Mówiono i pisano w Anglji dużo i złośliwie o byłym premjerze. Krytykowano go gorąco, a nawet wydrwiwano jego ton „kaznodziejski". Ale nawet najzaciętsi wrogowie Mac Donalda musieli mu przyznać zdolność wyczuwania nastrojów w atmosferze politycznej zagranicy, co nie jest właściwą wielu Anglików cechą. Ta zdolność b. premjera umożliwiła w wielu wypadkach uratowanie konferencyj międzynarodowych od rozbicia, ułatwiła zawarcie i znalezienie kompromisu, wybór decyzji jedynie możliwej w danej chwili i sytuacji.

Na miejsce sir Johna Simon'a, obejmującego tekę ministra spraw wewnętrznych, przychodzi sir Samuel Hoare, dotychczasowy minister dla spraw Indyj. Obiór konserwatysty starej daty i szkoły nadaje gabinetowi Baldwin'a silniejszą barwę konserwatywną. Większą bez wątpienia od sir Hoare'a popularnością cieszy się lord Anthony Eden, przeciw nominacji którego na stanowisko ministra spraw zagranicznych przemawiała jego młodość, liczy on bowiem zaledwie 38 lat. Nominacja Hoare'a była nagrodą za jego zręczność i giętkość w przeprowadzeniu billu konstytucyjnego dla Indyj. Hoare tak samo, jak Simon jest politykiem pozbawionym wyobraźni, bardzo trzeźwym, pracowitym i realistycznym dyplomatą. Nie należy się spodziewać żadnych niespodzianek i głębszych zmian za jego rządów w Foreign Office. Nie posiada on określonej orjentacji politycznej, uważają go jednak za zdecydowanego ysmpatyka Niemiec.

Interesującą „nowalją" jest powołanie dotychczasowego ministra kolonji, sir Cunliffe Lister'a, na stanowisko ministra lotnictwa. Należy on do prawego skrzydła partji konserwatywnej, pozostaje w ścisłym kontakcie z kołami ciężkiego przemysłu, a w swoim czasie pracował w koncernie zbrojeniowym Vickers'a. Podobnie jak obecny minister wojny, sir Hailsham, domagał się Lister stale i uporczywie dozbrojenia Wielkiej Brytanji, tak, iż objęcie przezeń teki ministra lotnictwa daje gwarancję wypełnienia w stu procentach nowego programu zbrojeń lotniczych z jaknajwiększą energją i szybkością.

Lord kanclerz pieczęci prywatnej, sir Anthony Eden, pozostaje nadal na swojem stanowisku juniora od spraw zagranicznych. Zajmował przedtem stanowisko osobistego sekretarza ówczesnego ministra spraw zagranicznych, sir Austina Chamberlain'a, znanego frankofila. Na wysoką pozycję wywindował go sir John Simon po wejściu do Foreign Office. — Pozostaje narazie otwartą kwestja, czy młody ambitny polityk, jakim jest sir Eden, zżyje się z nowym swoim seniorem ministerjalnym.

Aby osłodzić Mac Donaldowi gorzką pigułkę, jaką było dlań niewątpliwie odebranie mu premjerostwa — mianowano Mac Donalda juniora, zdolnego i pracowitego urzędnika w administracji państwowej, ministrem kolonij na miejsce opróżnione przez sir Lister'a.

Charakterystyczną okolicznością w tem wszystkiem jest to, że nowy gabinet angielski znalazł dobre przyjęcie zarówno w Niemczech, jak i we Francji. I tu i tam wiążą pewne nadzieje z wejściem na arenę polityczną nowych ludzi. Kto się będzie cieszył, a kto zostanie zawiedziony — pokaże najbliższa przyszłość.

Bys.

Niemieckie zbrojenia podwodne

POROZUMIENIE MORSKIE NIEMIECKO-BRYTYJSKIE.

Londyn. — Najciekawszym szczegółem ogłoszonego porozumienia morskiego niemiecko-brytyjskiego jest przyznanie Niemcom parytetu w zakresie łodzi podwodnych.

W chwili obecnej flota brytyjska liczy 54 łodzie podwodne, tyleż więc teoretycznie przyznano Niemcom.

Ze strony niemieckiej zgodzono się jednak na to, że z tego kontyngentu Niemcy w ciągu ustalonych okresów budowy, który podobno wynosić ma 7 lat, wybudują tylko 45 proc. przyznanego im parytetu, co wynosiłoby mniej więcej 24 lub 25 łodzi podwodnych.

Jak się dowiaduje korespondent PAT'a, to nadzwyczajne ustępstwo brytyjskie na rzecz Niemiec, nastąpiło wskutek całkowitego zrzeczenia się ze strony Niemiec prawa posiadania jednej kategorji zbrojnych jednostek morskich, a mianowicie aeromatek.

Na podstawie stosunku 35 proc. tonażu brytyjskiego Niemcy miałyby prawo wybudowania dwóch aeromatek po 22 tys. tonn każda. Aeromatki te stanowiłyby, rzecz oczywista, bezpośrednie niebezpieczeństwo dla W. Brytanji.

Ze strony niemieckiej uczyniono więc gest pokojowy bezpośrednio w stosunku do W. Brytanji, wzamian za co poczyniła ona Niemcom ustępstwo w zakresie łodzi podwodnych.

Oczekiwać należy, że ten punkt porozumienia morskiego pomiędzy W. Brytanją a Niemcami wywoła ze strony Francji i innych państw kontynentalnych poważne zastrzeżenia.

TELEGRAMY

FRANCJA MUSI LICZYĆ TYLKO NA SIEBIE.

Paryż. — Opinja publiczna Francji przyjęła angielsko - niemieckie porozumienie morskie chłodno i z uczuciem żalu. Historja ta — pisze „Le Journal" — wskazuje przedewszystkiem na to, że Francja musi liczyć tylko na siebie. Niemniej jednak jest ona korzystna dla Francji, ponieważ unika ścisłego rozgraniczenia według kategorji jednostek morskich.

Dla „Echa de Paris" porozumienie angielsko-niemieckie stanowi koniec polityki angielsko-francuskiej, zapowiedzianej w deklaracji z dnia 3 lutego, a następnie potwierdzonej i wzmocnionej w Stresie 17 kwietnia przez przystąpienie Włoch. Wymienione wczoraj pisma są bardzo zachęcające dla Hitlera, który odniósł triumf nad zasadą pokoju niepodzielnego głoszoną przez ministrów angielskich i francuskich.

UKŁAD LOTNICZY NIEMIECKO - BRYTYJSKI.

Paryż. — Korespondent Havasa w Londynie donosi, że według niepotwierdzonych dotychczas pogłosek Ribbentrop miał zaproponować rządowi angielskiemu zawarcie układu lotniczego wzorowanego na podpisanym układzie morskim.

MARKSIŚCI W HITLEROWSKIEJ PIEKARNI.

Berlin. „Westfälische Landeszeitung" donosi, iż kierownik ruchu wielkiej piekarni „Germania" w Duisburgu, Kordas oraz cała załoga przedsiębiorstwa aresztowana została przez Gestapo pod zarzutem uprawiania działalności antypaństwowej.

Jak wynika z doniesień pisma, Kordas oraz podległy mu personel piekarni pozostawali pod wpływami marksistowskiemi i bojkotowali zarządzenia narodowo-socjalistyczne nadzorcy fabryki, a w wielu wypadkach stosowano nawet biernyopór.

KOMUNISTA SKAZANY NA 35 LAT WIĘZIENIA.

Berlin. — Trybunał Rzeszy skazał na 35 lat więzienia jednego z najbardziej czynnych komunistów niemieckich, Bottlaendera, który po rewolucji narodowo-socjalistycznej pozostał na terytorjum niemieckiem, pełniąc pod fałszywem nazwiskiem funkcje kurjera komunistycznego.

Chińczycy uciekają

Z PEKINU I TIENTSINU.

Londyn. — Dziennik „Sunbao" podaje: Nowe transporty wojsk japońskich napływają do zdemilitaryzowanej strefy. Przez Szanghaj-Wan na granicy Mandżurji i Chin przeszło 12 pociągów, wiozących wojska japońskie. Ponadto przeszły trzy pociągi pancerne.

Ewakuacja Tientsinu przez oddziały chińskie odbywa się pod obserwacją japońskich samolotów. Mimo przyjęcia przez rząd nankiński warunków japońskich, sytuacja jest nadal naprężona. Japończycy budują w Tientsinie zasieki z drutu kolczastego i wyładowują działa polowe.

Państwowe urzędy chińskie opuszczają Pekin. Z wyższych instytucyj państwowych w Pekinie pozostają jedynie biura rady wojskowej i politycznej, które mają utrzymywać kontakt z wojskowemi władzami japońskiemi.

W prowincji Hebe zostały ewakuowane nietylko chińskie oddziały wojskowe, lecz także urzędy państwowe. Nowa administracja będzie się składała z urzędników chińskich, wyznaczonych za zgodą japońskich władz wojskowych.

WOJSKA WŁOSKIE W ABISYNJI.

Rzym. — Cztery regularne dywizje włoskie oraz armja, przeznaczona dla wschodniej Afryki, zostały w ostatnich dniach wzmocnione w ten sposób, że do każdej z tych jednostek dochodzi jeszcze jedna pełna dywizja wojsk regularnych oraz czarnych koszul. Oddziały te zostaną zmobilizowane przed ewentualnem rozpoczęciem operacyj wojennych w Abisynji.

INCYDENT W ADDIS ABEBA.

Londyn. — „Daily Telegraph" donosi z Addis Abeba, że pewien członek poselstwa włoskiego został zamieszany w jakieś zajście uliczne. Bliższe szczegóły tej sprawy są trzymane w ścisłej tajemnicy.

„Daily Express" donosi w związku z tą sprawą, że aresztowano pewnego młodego abisyńskiego oficera lotnika, ponieważ zerwał flagę włoską z samochodu, należącego do poselstwa włoskiego i potargał płaszcz pierwszego sekretarza poselstwa włoskiego, Mombelli'ego.

Trudna rola

min. Edena w Paryżu.

Londyn. — Jak już donieśliśmy, poczynając od 21 czerwca minister Eden podejmie narady z rządem francuskim w Paryżu. Obrady dotyczyć będą kwestyj morskich i ogólnej sytuacji europejskiej.

Paryż. — Havas donosi z Londynu, że głównym celem wizyty ministra Edena w Paryżu będzie wyjaśnienie znaczenia angielsko-niemieckiego porozumienia morskiego.

W Londynie wyrażono życzenie, by eksperci francuscy przybyli do Londynu w celu zbadania zagadnień technicznych, wysuniętych przez to porozumienie, za któremi pójdą — jak się spodziewają Anglicy — inne układy lotnicze i lądowe.

Z drugiej strony angielskie koła polityczne starają się, jak się zdaje, przekonać Berlin, który mógłby przecenić następstwa porozumienia, iż polityka angielska w dalszym ciągu opiera się na przymierzu z Francją i Włochami.

TORGLER WSTĘPUJE DO PARTJI HITLEROWSKIEJ.

Wiedeń. — B. komunistyczny poseł do Reichstagu Torgler, który odegrał wybitną rolę w procesie o podpalenie Reichstagu, został wypuszczony na wolność i przebywa wraz z żoną w jednej z miejscowości południowych Niemiec.

Słychać, że Torgler wystąpi w najbliższych dniach z publiczną deklaracją, w której oświadczy, że przystępuje do partji narodowo-socjalistycznej.

KOMISARZE RZĄDOWI W FABRYKACH I PRZEDSIĘBIORSTWACH.

Berlin. — Trybunał Rzeszy wydał rozporządzenie, na podstawie którego komisarze państwowi przydzieleni przez władze policyjne do pewnych przedsiębiorstw prywatnych, otrzymują bardzo szerokie pełnomocnictwa.

Zarządzenia ich mają charakter aktów państwowych. Mogą oni powodować niezwłocznie wydalanie urzędników i robotników z przedsiębiorstw, o ile ci ostatni nie odpowiadają im ze względów politycznych.

DEMONSTRACJE KOMUNISTYCZNE W MADRYCIE.

Madryt. — Między demonstrującymi komunistami a policją przyszło do starcia w nocy na czwartek na jednej z głównych ulic Madrytu. Trzech urzędników policyjnych odniosło niebezpieczne rany.

Niewątpliwie komuniści urządzili demonstrację na znak sympatji z 65 uczestnikami rewolucji październikowej, stojącymi obecnie przed sądem wojennym w Oviedo.

W ciągu nocy dokonała policja licznych aresztowań. Ostatnie starcie było drugiem z rzędu starciem w Madrycie w ciągu niewielu dni.

ZMIANY W SOWIETACH.

Ryga. — Według doniesień z Moskwy, sprawa Abela Janukidze w dalszym ciągu jest tematem ożywionych komentarzy w kołach partyjnych.

Według pogłosek, w najbliższym czasie ma być zwołana konferencja wszechzwiązkowej partji komunistycznej, w której wezmą udział sekretarze wszystkich organizacji krajowych. Na konferencji tej Stalin osobiście przedstawi sprawę Jenukidze celem uzyskania aprobaty wydanych zarządzeń i usunięcia Jenukidze z partji.

Jednocześnie utrzymuje się pogłoska o mających nastąpić zmianach personalnych na odpowiedzialnych stanowiskach partji oraz administracji w sowieckim korpusie dyplomatycznym.

Uroczystość Bożego Ciała

w Berlinie.

Berlin. — Uroczystość Bożego Ciała obchodzona była w roku bież. przez katolików Berlina niezwykle wystawnie. W katedrze odbyło się nabożeństwo, odprawione przez nuncjusza apostolskiego msgr. Orsenigo z udziałem całej kapituły katedralnej.

Po nabożeństwie z kościoła wyruszyła niezwykle liczna i barwna procesja, na której czele kroczył nuncjusz papieski z monstrancją pod baldachimem, kler zakonny i dzieci, dalej szli przedstawiciele rządu z min. Els Rübenachem, korpus dyplomatyczny oraz tysięczne rzesze wiernych. — Powszechną uwagę zwrócił udział w procesji oddziałów wojskowych, policji i sztafet lotniczych, które w poprzednich latach nie brały oficjalnego udziału w procesjach Bożego Ciała.

TRZYDNIOWA BITWA Z WOJSKAMI CZERWONEMI.

Szanghaj. — Z Czengtu donoszą, że wojska rządowe słoczyły w prowincji Szetwan trzydniową zwycięską bitwę z dwiema czerwonemi dywizjami o 200 km. na południe od Czoengtu.

Bitwa trwała od 11 do 13 b. m. Wojska czerwone straciły 600 zabitych i kilkuset jeńców. Wielu komunistów utonęło podczas ucieczki w rzece.

Chińska armja czerwona

wznowiła działania.

Londyn. — Z Szanghaju donoszą: Dziennik „China Press" zaznacza, że korzystając z ostatnich wydarzeń w północnych Chinach pochłaniających całą uwagę rządu nankińskiego, chińska armja czerwona wznowiła nagle działania wojenne jednocześnie w prowincjach Sze-Czuan i Hu-Nan.

Czerwoni zajęli jeden z ośrodków w prowincji Hu-Nan, miasto przemysłowe Czang-Cza, przecinając w ten sposób linję kolejową łączącą Nankin z Kantonem i z całemi Chinami południowemi. W prowincjach centralnych rozpoczął się chaos albowiem dyrektywy rządu nankińskiego nie dochodzą do władz lokalnych, a naczelnicy poszczególnych prowincyj zaczynają na własną rękę nawiązywać pertraktacje z armją czerwoną.

ZAKAZ ZGROMADZEŃ I POCHODÓW W BELFAŚCIE.

Londyn. — Rząd północno - irlandzki zakazał w Belfaście wszelkich publicznych demonstracyj i zgromadzeń. Motywem tego zakazu są dalsze krwawe zajścia między przeciwnikami politycznymi, jakie się rozegrały w ostatnim czasie. — W jednem takiem starciu ulicznem, w

którem padło kilka strzałów rewolwerowych, raniono jedną osobę ciężko.

Policja bagnetami rozproszyła tłum. Po ulicach patrolują samochody pancerne.

Gdańsk jest dla Rzeszy stracony

Wiedeń. — Z najwyższem napięciem śledzi austrjacka opinja publiczna w dalszym ciągu rozwój sytuacji w Gdańsku po załamaniu się waluty gdańskiej, w szczególności zaś śledzi obecny stosunek Gdańska do Polski. Odkąd zwłaszcza dowiedziano się w Austrji, że Ribbentrop złożył w Londynie plan nadania Austrji międzynarodowego statutu na wzór Gdańska, starają się pisma tutejsze niejako na żywym przykładzie Gdańska wykazać niebezpieczeństwo, jakie grozi Austrji na wypadek urzeczywistnienia planu Ribbentropa.

Gdańsk — pisze „Oesterreichische Abendzeitung" — któremu Niemcy nie mogły czy nie chciały przyjść z pomocą finansową, jest dla Austrji wstrząsającą nauką. Fakt, że Rzesza pozostawiła Gdańsk swojemu losowi będzie miał tragiczne skutki. Bez obsłonek trzeba stwierdzić, że Gdańsk jest dla Rzeszy stracony i czy chce, czy nie chce, musi on pójść pod protektorat Polski. Podczas gdy za rządów koelicji wejmarskiej, za czasów Stresemanna i Sahma Wolne Miasto było przedmurzem niemieckości na Bałtyku, musi ono wskutek złączenie swych losów z narodowym socjalizmem w Niemczech utracić swą samodzielność i szukać oparcia o wielkie mocarstwo słowiańskie — o Polskę. Jeżeli Gdańsk, jeżeli kupcy, urzędnicy i robotnicy gdańscy nie ulegną może całkowicie ruinie, będą to mieli do zawdzięczenia nie Hitlerowi i nie Schachtowi, a tylko Polsce. Okazuje się więc nieoczekiwanie, że narodowy socjalizm w rzeczywistości jest brunatnym kolosem na glinianych nogach.

Bombardowanie krążowników

Hong-Kong. — Korespondent agencji Reutera uzyskał od oficera, który opuścił zbuntowane krążowniki kantońskie „Haiczi" i „Haiszen" następujący opis wydarzeń:

Krążowniki były ścigane przez 40 samolotów bombardujących. Z bomb, rzucanych z samolotów, tylko kilka trafiło. Największe straty na krążownikach wywołały salwy dział ciężkich, około których okręty przepływały. Rząd nankiński zażądał kategorycznie od krążowników, aby opuściły Konton i skierowały się na północ. Siły zbrojne Kantonu usiłowały przeszkodzić tej ucieczce, ale krążowniki, udając uległość, przygotowały się do przepłynięcia obok portów pod osłoną ciemności. Na fortach zauważono je i dano ognia. Sądzą, że gdy krążowniki zawiną do Hong-Kongu, rząd pozwoli im na zaopatrzenie się w żywność. Bunt krążowników kantońskich stanowi jeden z momentów planu strategicznego Nankinu przeciw Kantonowi, do którego skierowano ultimatum z żądaniem poddania się władzy Czang-Kai-Szeka.

Okręty zostały zatrzymane w Hong-Kongu do czasu wyjaśnienia sytuacji. Jeden z trzech ranionych, którzy zbiegli z krążowników, zmarł.

—*—

Uroczystość Bożego Ciała

w stolicy.

Warszawa. — W święto Bożego Ciała odbyły się we wszystkich parafjach trady cyjne publiczne procesje. Największa procesja wyruszyła z katedry św. Jana.

O godz. 10.30 odbyło się w Świętojańskiej katedrze uroczyste pontyfikalne nabożeństwo, na które przybyli członkowie rządu z premjerem Sławkiem, przedstawiciele władz wojskowych z gen. Kwaśniewskim, członkowie korpusu dyplomatycznego z ks. Msgr. Marmaggim. W głównej nawie tworzyło szpaler wojsko.

Po ukończeniu mszy św. celebrans J. E. ks. biskup Szlagowski, prowadzony przez premjera Sławka i marszałka Senatu Raczkiewicza, wyszedł z Najśw. Sakramentem, poprzedzany przez ks. kardynała Kakowskiego i liczne duchowieństwo w ulicę Świętojańską, na plac Zamkowy, do kościoła św. Anny, gdzie odśpiewana została pierwsza Ewangelja. Drugą Ewangelję odśpiewano w kaplicy warsz. Tow. Dobroczynności przy Krak. Przedmieściu trzecią w kościele św. Józefa Oblubieńca (pokarmelickim), czwartą zaś w kościele Kapucynów na Miodowej.

Za baldachimem szli członkowie rządu, oficerowie poszczególnych pułków stacjonowanych w Warszawie, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. W dość dużej odległości za nimi szła kompanja 30 p. p. strzelców kaniowskich, za nią zaś podwójny kordon policji, dalej zaś rzesze wiernych.

Na całej przestrzeni, kiedy przechodziła procesja Bożego Ciała, domy były przybrane flagami, kwiatami, zielenią, dywanami, w oknach zaś paliły się świece.

W procesji wzięły również udział poczty chorągwiane i delegacje poszczególnych parafji stołecznych z obrazami i feretronami. Dzieci w bieli sypały kwiaty.

Po nawiedzeniu wspomnianych czterech kościołów, procesja wróciła do katedry, gdzie nabożeństwo zakończyło się błogosławieństwem.

W godzinach popołudniowych odbyły się procesje publiczne w poszczególnych parafjach.

PROCES PRZECIW MORDERCOM S. P. MIN. BR. PIERACKIEGO.

Warszawa. — W sferach sądowych mówią, że proces przeciwko mordercom ś. p. ministra gen. Br. Pierackiego odbędzie się w połowie sierpnia r.b.

NOWE STRONNICTWO CHŁOPSKIE.

Warszawa. — Wykluczeni ze Stronnictwa ludowego posłowie Wrona, Pac i Dobrucha na zjeździe swych zwolenników zawiązali nowe „Stronnictwo Chłopskie".

WYWROTOWCY ZRANILI KAMIENIEM POLICJANTA.

Warszawa. — Na rogu ul. Franciszkańskiej i Nalewek sformował się pochód komunistyczny, składający się z kilkuset osobników.

Przechodzący przypadkowo dwaj policjanci przystąpili do rozpędzania demonstrantów, a wówczas z tłumu posypały się kamienie. Jeden z kamieni trafił posterunkowego Stefana Michalskiego, raniąc go w czoło. Policjanci, dając kilka strzałów w górę, rozpędzili demonstrantów, kilku zaś z nich aresztowano.

WYWROTOWIEC — „KOLPORTER GAZET Z WYKSZTAŁCENIEM".

Łódź. — Na ławie oskarżonych sądu okr. w Łodzi zasiedli: 25-letni Rachmil Moszek Birnbaum, Symche Uszer Edelsburg i Łaja Bornstein, oskarżeni o działalność komunistyczną.

Charakterystycznem jest, że przy badaniu personaljów oskarżonego Edelsburga, który posiada 8 klas szkoły średniej, zeznał, że z zawodu jest kolporterem gazet.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Bornsteina na 1 rok i 6 miesięcy więzienia, dwuch pozostałych po 1-ym roku więzienia.

TRAGICZNY FINAŁ ZABAWY PIJACKIEJ Z SAMOCHODAMI.

Warszawa. — Grupa pijanych młodzieńców wiejskich zabawiała się na szosie pod Jabłonną w ten sposób, że ustawili się wzdłuż szosy i w chwili, gdy nadjeżdżał samochód, jeden z nich uderzał ręką w przejeżdżający wóz. Rekord zdobywał 17-letni Paulin Kołodziejski.

Kiedy wreszcie zbliżało się auto niejakiego Władysława Zastowskiego z Ciechanowa, Kołodziejski nagle wyskoczył na środek szosy. Mimo wprowadzenia przez Zastowskiego w ruch wszystkich hamulców, nie udało się zatrzymać wozu i Kołodziejski wpadł pod samochód, ulegając złamaniu nóg.

Przewieziono go do szpitala Przemienienia Pańskiego.

SPRAWCA MORDERSTWA POD BRZESKIEM — UJĘTY.

Brzesko. — Morderca Jana Roszkiewicza, urzędnika technicznego państw. zakładów Ubezpieczeń Wzajemnych, został schwytany w Wróblowicach (pow. tarnowski) obok Zakliczyna.

Mordercą tym okazał się Jan Gądek z Wróblowic, lat 22.

Jak wiadomo zabójstwo zostało zauważone dopiero po 20-tu godzinach, a wszelkie ślady były całkowicie zatarte tak, że sprawca przez ten czas mógł oddalić się bardzo daleko, tembardziej, że zrabował rower.

Sprawca wzięty w krzyżowy ogień pytań całkowicie przyznał się do winy, a ponadto do kradzieży garderoby na szkodę służącego Dyty w Jasieniu.

Wyrok w procesie o nadużycia

w 5-tym baonie telegraficznym w Krakowie.

Kraków. — W krakowskim sądzie okr. karnym wojskowym zapadł po 4-dniowej rozprawie wyrok w sprawie nadużyć w 5-tym baonie telegraficznym w Krakowie, gdzie były prowadzone t. zw. martwe dusze. Cały przewód sądowy był tajny, a jedynie wyrok był jawny.

Za przywłaszczenie pieniędzy skarbowych zostali skazani: Por. int. Juljan Bidziński na 5 lat więzienia, 15,000 złotych grzywny z zamianą na 600 dni więzienia, na wydalenie z wojska i utratę praw publicznych, obywatelskich i honorowych na okres 6 lat. St. sierż. zaw. Stanisław Bartula na 3 lata więzienia, 8,000 złotych grzywny z zamianą na 320 dni więzienia, na degradację do stopnia szeregowca i utratę praw publicznych, obywatelskich i honorowych na okres lat 4. Sierż. zaw. Juljan Stich został skazany na 2 lata i 6 miesięcy więzienia, 3,000 zł. grzywny z zamianą na 120 dni więzienia, na degradację do stopnia szeregowca i utratę praw publicznych i obywatelskich na okres lat 3.

Trybunałowi wojskowemu przewodniczył mjr. korp. sąd. dr. Artur Wiśniewski, oskarżał prok. korp. sąd. kpt. dr. Stefan Mojżyszek.

W BIAŁY DZIEŃ OKRADZIONO SKLEP

Warszawa. — Szajka podkopywaczy dokonała w biały dzień zuchwałej kradzieży w magazynie pończoch przy ul. Zgoda 4. Złodzieje zdjęli kłódkę w jatce sąsiadującej z wspomnianym sklepem, następnie wybili otwór w ścianie i tą drogą dostali się do magazynu pończoch. Tu podkopywacze wybrali tylko najlepszy i najładniejszy towar, poczem wywieźli łup dorożką.

Policja prowadzi dochodzenie.

KRONIKA

Częstochowa
22
Czerwca
Sobota

Dziś — Paulina b.
Jutro — Zenona m.
Wschód słońca o godz. 3,29
Zachód „ „ 20,01
Kalendarzyk historyczny:
Zniesienie zupełne Jadźwingów 1264 r.

Z uroczystości Bożego Ciała

Doroczny obchód Bożego Ciała przy pięknej, słonecznej pogodzie wypadł imponująco, stanowiąc wspaniałą manifestację religijną katolickiego społeczeństwa Częstochowy, które wzięło gremjalny udział w uroczystej, tradycyjnej procesji.

Sumę pontyfikalną w Katedrze św. Rodziny celebrował J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina w asyście duchowieństwa, poczem przed południem wyruszyła połączona ze wszystkich kościołów, majestatyczna procesja, celebrowana również przez J. E. ks. Biskupa.

Czoło procesji stanowiły krzyże, liczne sztandary i chorągwie, feretrony i figury ze wszystkich miejscowych świątyń, otoczone dziewczętami w bieli i strojach ludowych, dalej niesiono wszystkie sztandary cechowe, następnie postępowały liczne stowarzyszenia i organizacje ze sztandarami, Stow. młodzieży katolickiej żeńskie i męskie, sokoli, delegacje młodzieży szkolnej, Sodalicje Marjańskie i t. d., kompanja honorowa 27 p. p. ze sztandarem i orkiestrą, Straż Ogniowa z orkiestrą, wreszcie w dwuch długich szeregach zakonnice oraz duchowieństwo z ks. prałatem M. Nassalskim, ks. prałatem Waszkiewiczem, ks. prałatem Bol. Wróblewskim i OO. Paulinami na czele, dalej zaś, poprzedzany przez asystę w osobach ks. kanclerza Jatowtta — archidjakon, ks. Magotta — djakon i ks. Kiwacza — subdjakon oraz mistrza ceremonji ks. proboszcza A. Godziszewskiego, postępował celebrans J. E. ks. Biskup z monstrancją pod baldachimem, poza którym kroczyli przedstawiciele władz rządowych, wojskowych i komunalnych z p. starostą Rogowskim, dowódcą piechoty dywizyjnej pułk. dypl. Maczkiem, p. prezydentem Mackiewiczem, dowódcą 7 p. a. l. pułk. dypl. Kapciukiem, dowódcą 27 p. p. pułk. Czaplińskim i dowódcą II 4 p. a. c. mjr. Ostrihanskym na czele oraz przedstawiciele sądownictwa, policji, kolejnictwa, urzędów, instytucyj i organizacyj na czele z szambelanem dr. L. Wasilewskim, prezesem Konem, komdt. Serednickim, komendantem pow. policji kom. Ciesielskim, prezesem dyr. Januszewskim, prezesem Jarzębińskim i in. W procesji ze śpiewem pieśni pobożnych postępowały wielotysięczne tłumy wiernych.

Procesja zatrzymywała się kolejno przed czterema pięknie przystrojonemi ołtarzami: I ołtarz, wzniesiony przy zbiegu ul. Narutowicza i Strażackiej przez Straż Ogniową, zawierał obraz św. Florjana; II — kolejowy obok mostu mieścił obraz Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny; III Banku Ludowego obok własnego gmachu zawierał obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i IV Tow. Rzemieślniczego obok Rynku mieścił obraz św. Rodziny. Przy ołtarzach tych początki Ewangelji św. odśpiewali: ks. J. Placek z Będzina, ks. pref. Gettyngier, ks. S. Jastrzębski i IV O. Alfons Jędrzejewski. Piękne pienia religijne wykonał chór katedralny. Podczas Ewangelji i wystawienia Najśw. Sakramentu kompanja honorowa 27 p. p. prezentowała broń, poczem rozlegały się fanfary. Do ołtarza prowadzili celebransa: z kościoła do I-go ołtarza p. starosta Rogowski i p. pułk. dypl. Maczek, do II-go ołtarza — p. prezydent Mackiewicz i p. szambelan dr. Wasilewski, do III-go ołtarza — naczelnik wydz. drogowego P. K. P. p. inż. Napierkowski i p. wice-dyr. W. Nowicki, do IV-go ołtarza — prezes okr. „Sokoła" dyr. Januszewski i prezes gniazda „Sokoła" p. Jędrzejewski, do kościoła zaś — prezes Jarzębiński i radca Dębski.

Ze stopni Katedry celebrans J. E. ks. Biskup udzielił wiernym błogosławieństwa Najśw. Sakramentem, jak i wewnątrz Katedry, gdzie odśpiewano „Salvum fac" oraz „Chwała i dziękczynienie".

Wzorowy porządek w czasie procesji, która zakończyła się o godz. 1-ej i pół po poł., utrzymywała Straż Ogniowa i policja.

— **Z uroczystości Bożego Ciała w Janowie.** Bardzo uroczyście, przy pięknej pogodzie odbył się w Janowie obchód święta Bożego Ciała, celebrowany przez ks. L. Kuchtę. Wzorowy porządek utrzymywała Straż miejscowa, przy czynnym udziale przedstawicieli miejscowych organizacji społecznych. Zaproszony na tę uroczystość chór Bazyliki Jasnogórskiej ku ogólnemu zadowoleniu i uznaniu odśpiewał pod batutą dyr. L. Wawrzynowicza mszę Grubera podczas sumy, responsorja ks. E. Gruberskiego przy ołtarzach oraz śpiewy liturgiczne.

— **Ogólnopolski zjazd dłużników Miejskich Tow. Kredytowych.** Dn. 23 czerwca b. r. o godz. 3 po poł. odbędzie się w Częstochowie w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy, przy ul. Śląskiej nr. 8 wszechpolski zjazd dłużników miejskich Towarzystw Kredytowych.

— **Zebranie przed „Świętem Morza".** W piątek, dn. 21 b. m., o godz. 18-ej w lokalu Ligi Morskiej i Kolonjalnej, ul. Najśw Marji Panny 42, odbędzie się zebranie w celu zorganizowania zbiórki i podziału punktów w dniach obchodu „Święta Morza".

— **Zebranie Komitetu „Dnia Konia".** W piątek, dn. 21 b. m., o godz. 18-ej odbędzie się w Magistracie, sala nr. 8, zebranie Komitetu Obchodu „Dnia Konia".

— **Odprawa drużynowych spalskich.** Komenda Chorągwi Harcerzy Zagł. Dąbr. zawiadamia, że odprawa drużynowych i hufcowych spalskich została przełożona na sobotę, dn. 22 b. m. do Gołonoga. Początek o godz. 16,15. Łącznik będzie oczekiwał na stacji w Gołonogu.

— **Wylosowane premje w K. K. O. W.** Komunalnej Kasie Oszczędności odbyło się losowanie premjowanych książeczek oszczędnościowych. Wygrane padły na następujące numery: 5040 5161 5354 5428 5552 5559 5638 5732 5744 5804 5858 6003 6022 6134 6200 6202 6233 6280 6290 6500 6542 6544 6595 6659 6680 6694 6712 6750 6778 6840 6848 6885 6873 6936 6937 6946 6947 7011 7018 7076.

Jak się przedstawia

lecznictwo Ubezpieczalni Społecznych w cyfrach?

Działalność lecznictwa we wszystkich Ubezpieczalniach Społecznych w ciągu marca r. b. wyraża się w cyfrach następujących:

Porady lekarskie: ogółem 1,310,139 porad. W ambulatorjach i gabinetach udzielono 1,120,293 porady (lekarze domowi 744,136, specjaliści 376,157), w domu chorego — 189,846 (lekarze domowi 164,823, specjaliści — 25,023).

Lekarstwa i środki opatrunkowe: ogółem wydano 1,858,169 lekarstw i środków opatrunkowych.

Zabiegi dokonane przez personel pomocniczo-lekarski: (opatrunki, zastrzyki, masaże, bańki itd.) — ogółem 251,280 (w gabinetach i ambulatorjach 222,367, w domu chorego 28,913).

Leczenie fizykalne w zakładach własnych (naświetlanie lampą kwarcową, djatermja, kąpiele lecznicze itd.) 228,920.

Prześwietlania, naświetlania, zdjęcia roentgenologiczne — 32,473.

Analizy w zakładach chemiczno-bakterjologicznych — 54,436.

Leczenie stomatologiczne: plomb —

14,452, leczenie ropotoku — 5,758, znieczulenia — 49,976, usunięcie zębów — 51,250, protez — 295, innych zabiegów, naprawek — 5,088.

Liczba chorych w szpitalach, sanatorjach i zakładach położniczych: ogółem 14,278 osób.

— Świadectwa przemysłowe. W czasie do 1 maja rb. wykupiono na terenie całej Polski ogółem 580.237 świadectw przemysłowych na bieżący rok podatkowy, w tem 186.052 świadectw na przedsiębiorstwa przemysłowe i 370.394 świadectw na przedsiębiorstwa handlowe.

— Tylko 40 tys. zorganizowanych turystów w Polsce! Liczba zorganizowanych turystów w Polsce wynosi ogółem zaledwie około 40.000 osób. Wedle stanu z grudnia 1934 roku najliczniejsze było Polskie Tow. Tatrzańskie, które posiadało 13.000 członków. Na drugiem miejscu stoi Polski Zw. Narciarski — 8200 członków, następnie Pol. Tow. Turystyczno-Krajoznawcze — 6449 członków.

— Przedłużenie ulg podatkowych dla drobnych rolników. Ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie, w myśl którego ter min składania oświadczeń rolnych, iż chcą korzystać z ulg podatkowych, przewidzianych rozporządzeniem z dnia 15 kwietnia br., został przedłużony do dnia 1 lipca br. Należy nadmienić, że pierwotny termin do składania tych oświadczeń upłynął z dniem 15 b. m.

— Co można składać do depozytów sądowych? Minister sprawiedliwości wydał szczegółowe zarządzenie w sprawie depozytów sądowych, Ustala ono m. in., że do depozytu sądowego mogą być składane pieniądze w walucie polskiej, papiery wartościowe, znaczki wartościowe, wkładkowe książeczki kas oszczędności i inne dokumenty, oraz kosztowności (klejnoty i przedmioty ze złota, platyny i srebra), Pieniądze zagraniczne przyjmuje się do depozytu sądowego jedynie wówczas, gdy chodzi tylko o ich przechowanie celem zwrotu w stanie niezmienionym. Pieniądze w walucie polskiej, oraz papiery wartościowe składane są przez osoby zainteresowane do kas urzędów skarbowych, inne depozyty zaś — do kas sądowych. Przedmioty złożone do depozytu sądowego, z wyjątkiem gotówki wpłaconej do kasy urzędu skarbowego, przechowuje się w depozycie w stanie niezmienionym. Za zgodą stron zainteresowanych, na wniosek jednej z nich, sąd może zezwolić na wymianę przedmiotów depozytowych, w szczególności gotówki na papiery wartościowe lub odwrotnie.

— Kurs walut. Banknoty dolarowe po 5.27½. Rubel złoty 4.73. Dolar złoty 9.18. Marki niemieckie (banknoty) 178¼.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 21 na 22 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

Z Sądu Okręgowego

Międzynarodowy złodziej skazany w Częstochowie.

W dniu 8 stycznia br. mecenas Winnicki Włodzimierz, wchodząc do Urzędu Skarbowego, spostrzegł schodzącego z piętra grubego osobnika w charakterystyczny sposób sapiącego.

Osobnik ów w przejściu otarł się o p. mec. Winnickiego. Po chwili mec. Winnicki stojąc w „ogonku", usłyszał znów poza sobą dziwne sapanie i ktoś naciskał go ztyłu.

Już miał odwrócić się, aby zwrócić uwagę, gdy osobnik ów odszedł. Po chwili mec, Winnicki stwierdził brak portmonetki.

O powyższym fakcie, określając wygląd podejrzanego osobnika, p. mec. Winnicki zameldował w Urzędzie Śledczym.

W 20 dni po fakcie agenci Wydziału Śledczego natknęli się w Urzędzie Skarbowym na osobnika, którego rysopis zgadzał się z podanym przez p. mec. Winnickiego. Zatrzymanym okazał się niejaki Żukin Lejzer. Sprowadzony celem konfrontacji z innymi aresztowanymi w tym dniu odrazu został poznany przez mec. Winnickiego.

Sąd Grodzki skazał Żukina na 1 rok więzienia.

Oskarżony odwołał się do Sądu Okręgowego, a obrońca poprosił o zbadanie Żukina przez biegłego doktora, co do rzekomego sapania astmatycznego Żukina.

Biegły dr. Jabłoński orzekł, że oskarżony cierpi na rozdęcie płuc, powodujące sapanie. Serce osłabione — co 10 ton ginie— zwiększa jeszcze utrudnienie oddechu.

Na pytanie: — czy oskarżony był karany, Żukin zaprzeczył.

— A co było w Bydgoszczy?

— Prawda... byłem tam ukarany.

— A w Brukseli?

— Nie.

— W Paryżu?

— Nie.

— Czyżby?

— Bruksela i Paryż to dla mnie wszystko jedno. Nie przypominam sobie.

Sąd Okręgowy wyrok Sądu Grodzkiego zatwierdził. Międzynarodowy, astmatyczny złodziej odsiedzi więc niefortunny występ gościnny w częstochowskiem więzieniu.

— Bezczelni złodzieje polni. W dniu 9 bm. zatrzymani zostali na terenie pól w okolicy Janowa tut. powiatu zawodowi złodzieje polni: Szczepaniak Tadeusz oraz trzej bracia Andrzej Józef i Władysław Kłosowscy mieszkańcy wsi Lusławice gm. Potok Złoty. Wymienieni przy dokonywaniu kradzieży polnych są tak zuchwali, że stawiają opór a nawet rzucają się na pilnujących względnie straż i biją ich uzbrajając się przytem w kamienie i kije.

— Pobity na tle osobistych porachunków. Olas Franciszek zam. przy ul. Bór 9, w dniu 13 bm. został pobity na tle porachunków osobistych przez Borowiaka Kazimierza zam. przy ul. Bór 19.

— Protokuł za niewłaściwe zachowanie się. Sporządzono akt oskarżenia na Aleksandrowicza Stanisława zam. przy ul. Kiedrzyńskiej Nr. 34 za niewłaściwe zachowanie się w biurze Funduszu Pracy i wygrażanie urzędnikowi.

— Fatalny dzień w życiu Dudy. Od Dudy Władysława zam. przy ul. św. Barbary Nr. 73, w dniu 15 bm. bracia Kazimierz i Alfons Małoszyce zam. pod tym samym adresem, wymusili na nim za pomocą gróźby pobicia 2 złote na wódkę.

Poza tem Duda Władysław w dniu 15 b.m. został pobity przez Pawlice Bolesława zam. pod tym samem adresem.

Walka policji

z opryszkiem uzbrojonym w tasak.

W nocy na 20 b. m. patrol policyjny spotkał na ulicy Wieluńskiej znanych złodziei i awanturników: Ślęzaka Franciszka, zam. przy ul. Chłopickiego 176 i Szymczyka Wacława, zam. przy ul. św. Jana 43.

Przy Szymczyku podczas rewizji znaleziono bagnet wojskowy wraz z pochwą i żabką, pochodzący najprawdopodobniej z kradzieży.

W czasie doprowadzania do Komisarjatu P. P. Szymczykowi udało się zbiec do własnego mieszkania.

Opryszek w mieszkaniu położył się do łóżka z tasakiem, celem stawienia oporu policji.

Gdy policjanci udali się do wymienionego, aby go doprowadzić do Komisarjatu, Szymczyk podniósł się z łóżka z tasakiem w ręku i grożąc nim, zaczął wykrzykiwać, że: choćby przybyło i 10 policjantów, zabrać się nie da.

Mimo tych mocno przekonywujących słów policjanci Szymczyka rozbroili i doprowadzili do Komisarjatu.

— Protokuły policyjne. Spisano doniesienia karne: na Trzepizura Kazimierza zam. w Herbach Starych za przeładowanie autobusu, na Brata Wolfa zam. we wsi Cisie, gm. Węglowice za przewożenie na ramie roweru drugiej osoby, na Kaczmarka Józefa zam. w Białej, gm. Kamyk za podanie w czasie legitymowania fałszywego imienia, na Icka Rajbera zam. we wsi Kamyk tejże gminy za handel mięsem z potajemne go uboju, na Brata Jankla zam. w Myszkowie za handel bydłem w miejscu niedozwolonem i na Rudolfa Zygmunta zam. w Częstochowie przy ul. św. Rocha 107 za jazdę motocyklem bez prawa jazdy i numeru rejestracyjnego.

— Gajowemu odebrano rewolwer. W dniu 19 b. m. na Nowym Rynku Kwietniowi Tadeuszowi, gajowemu z Nadleśnictwa Zrębice, zakwestjonowano nielegalnie posiadany rewolwer wraz z 6-ma nabojami do tegoż.

Kronika sportowa

WARTA (Zawiercie) — VICTORIA 4:2. Gra przenoszona była w tempie bardzo szybkim z miejsca na miejsce i przyniosła licznie zgromadzonej publiczności wiele emocji. Wynik cyfrowy meczu, na korzyść Warty, mimo zasłużenie zdobytych bramek powinien brzmieć właściwie na korzyść Victorji, która miała wszystkie szanse do wygrania tego meczu, względnie już do zremisowania.

Warta w przeciwieństwie do pokazania ładnej gry w meczu z Częstochówką, tym razem do przerwy nie siliła się na nic nadzwyczajnego i dopiero po przerwie zabrała się do energiczniejszych zagrań.

Zagrania te znów spotkały się z napomnieniami sędziego. Mecz jednak ze względu na żywą akcje co zmusiło Wartę do odstąpienia od swego zwyczaju grania na auty — podobał się ogólnie.

Koncert gry dał niezawodny Gontkiewicz przez swoje błyskawiczne przeboje i Kurek I. Dobrze zagrywali Jastrzębski i Zwadziński oraz z obrony Wójcikowski. Bramkarz Bednarczyk poza pierwszą bramką grał bardzo szczęśliwie. Coprawda uczuwało się brak Uljańskiego. Wynik meczu byłby wtedy niezawodnie inny.

Słaby wynik cyfrowy w porażce uzyskany przez Victorię należy nie przypisać świetnie grającemu atakowi, a tylko wyłącznie pomocy, poprostu będącej do niczego, — atak bowiem sam zawsze musiał wracać się po piłkę tracąc najdogodniejsze pozycje.

Po prowadzeniu przez Wartę 2:0 — w 27 minucie Kurek I zdobywa pierwszą bramkę dla Victorii z pięknie bitego strzału 2:1. Przed zakończeniem pierwszej połowy gry „zdenerwowany" Sobierart I przenosi piłkę górą z jedenastki.

Po przerwie udaje się Jastrzębskiemu wyrównać 2:2, lecz już w 7 minut później Warta prowadzi 3:2 w 25 minucie Kurek nie wykorzystuje jedenastki, a w 31 — przepada najdogodniejsza pozycja zdobycia goala, poczem Warta znów podwyższa wynik do 4:2.

Jeszcze kilka pięknych obopólnych zagrań i koniec meczu. Sędziował p. Śliwczyński. (—k.)

Turyści — Częstochówka 4:3.

SENSACJA SPORTOWA. — K.S. „Śląsk". Świętochłowice — Brygada. W poniedziałek t. j. 24 bm. rozegrany zostanie na Stadjonie im. Marsz. J. Piłsudskiego mecz piłkarski między drużyną ligową K.S. „Śląsk" ze Świętochłowic a K.S. „Brygadą". Goście przyjeżdżają w kompletnym składzie ligowym: Mrozek, Seifert, Bryła, Waluś, Hamusik, Hołota, Więcek, Smol, God, Cebula, Olbridz. — Mecz ze względu choćby na niedawny spór o Smola i Hołotę wzbudzi zapewne żywe zainteresowanie.

Z Częstochowskiego Klubu Motocyklowego. C. K. M. urządził dla swych członków i sympatyków w ub. niedzielę wycieczkę motocyklową do Krakowa, jadąc trasą: Częstochowa, Koziegłowy, Myszków, Zawiercie, Ogrodzieniec, Olkusz, Ojców — Kraków.

Po przybyciu do Krakowa uczestnicy udali się natychmiast na Sowiniec, celem złożenia zabranej z sobą ziemi z pod Jasnej Góry na budującym się kopcu, zwiedzenia takowego, wpisania się do specjalnej księgi pamiątkowej i t. p. Następnie udano się na Wawel, aby złożyć hołd prochom Marszałka.

Powrotną drogę obrano na Chełmko (gdzie znajduje się fabryka obuwia f. Bata), Mysłowice, Katowice, Sośnice, Korzęcin, Herby, Częstochowa. W wycieczce wzięło udział 10 osób.

R. W.

Max Baer pokonany! — Nowy mistrz świata Jim Braddock. Na arenie Madison Square Garden w Nowym Jorku, na otwartem powietrzu odbył się mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy mistrzem Maxem Baerem a Jim Braddockiem. Po zaciętej walce w 15-stu rundach sędziowie ogłosili zwycięstwo Braddocka na punkty. Meczowi przyglądało się 40.000 widzów

PUHAR DAVISA. W Berlinie, w trzecim dniu meczu tennisowego Niemcy — Australja, Cramm pokonał Mc. Gratha w 5-ciu setach, a następnie Henkel odniósł niespodziewane zwycięstwo nad Crawfordem również w 5 setach. Ostatecznie wygrali Niemcy 4:1.

W drugim dniu meczu praskiego Czechosłowacja — Południowa Afryka, para czechosłowacka Menzel-Malecek pokonała parę afrykańską Farquaharson — Kirby w 4 setach. Wobec tego Czechosłowacja zmierzy się w finale strefy europejskiej z Niemcami, a zwycięzca tego meczu spotka się w rozgrywce międzystrefowej z drużyną USA Finalista zmierzy się wreszcie w ostatecznym finale z Anglją w Londynie.

Czechosłowacja — Płd. Afryka 5:0. Rozegrane zostały w Pradze pozostałe dwie gry pojedyńcze w ramach spotkania tenisowego o puhar Davisa w strefie europejskiej. Casca będąc w znakomitej formie pokonał Farquharsona 6:4 6:2 6:0, podczas gdy zastępujący Maencla rezerwowy gracz czechosłowacki Malecek odniósł zwycięstwo nad południowym Afrykaninem Bertramem w stosunku 6:1 2:6 6:3 3:6.

Czechosłowacja odniosła temsamem zwycięstwo nad południową Afryką w ogólnym stosunku 5:0 i rozegra w Pradze 12—14 lipca b.r. finał w strefie europejskiej z Niemcami.

OSTATNIE WIADOMOSCI

DYMISJA RZĄDU JEWTICZA.

Białogród, 21.6. — Gabinet Jewticza podał się do dymisji. Jak sądzą, powodem niespodziewanej dymisji była różnica zdań w łonie gabinetu co do rekonstrukcji, zaproponowanej przez premjera. Czterej ministrowie podali się do dymisji, wywołując przesilenie.

Rada regencyjna dymisję przyjęła i poleci zapewne dziś misję formowania gabinetu ministrowi finansów, Stojadinowiczowi.

ZBUNTOWANE OKRĘTY.

Szanghaj, 21.6. — Dowódcy kanonierek „Haiczi" i „Haiszen" oświadczają, że po 3-dniowym pobycie w Hong--Kong wypłyną w dalszą drogę do Nankinu.

Boże Ciało w Monachjum

Berlin. 21.6 — Niemiłe wrażenie wywołał w kołach katolickich fakt, że we wczorajszej procesji Bożego Ciała w Monachjum nie wziął udziału ani burmistrz, ani też przedstawiciele wyższych władz mimo iż są katolikami i zazwyczaj w uroczystościach katolickich oficjalny udział brali.

Po procesji ludność katolicka zgromadziła się pod pałacem kardynała Faulhabera dla oddania mu hołdu. Jednak tłum wiernych został rozgromiony przez sztafety hitlerowskie.

Cały incydent wywołał przygnębiające wrażenie w sferach katolickich tembardziej, że Bawarja jest krajem o większości katolickiej.

KATASTROFA KOLEJOWA.

Berlin, 21.6. — Na dworcu głównym w Ludwigshafen wykoleił się pociąg osobowy. Maszynista został zabity, 7-miu pasażerów odniosło rany.

STRACENIE GŁOŚNEGO BANDYTY.

Paryż, 21.6. — Dziś rano stracony został na gilotynie głośny bandyta korsykański Spada. Miał on na sumieniu 6 morderstw i niezliczone rabunki. Teroryzował całą Korsykę. W ub. roku urządzona na Spadę obława z udziałem wojska trwała kilka miesięcy.

SPRAWA HAUPTMANNA.

Nowy Jork, 21.6. — Trybunał w New Jersey po wysłuchaniu dowodów obrońcy i prokuratora w sprawie apelacji od wyroku, skazującego Hauptmanna na śmierć, odłożył ogłoszenie decyzji do września r. b.

REPRESJE W SJAMIE PRZECIW CHINCZYKOM.

Londyn. — Reuter donosi z Bangkoku o spotęgowaniu się w Sjamie kursu antychińskiego, uprawianego przez nowy rząd po abdykacji króla Prajadhipoka.

Dla kilku miljonów Chińczyków, osiadłych w Sjamie, nadszedł obecnie okres ostrych represyj. W ciągu ostatnich dwóch tygodni władze zarządziły zamknięcie wszystkich szkół chińskich, a dzienniki w języku chińskim zostały zakazane. Za wywieszanie flag chińskich grożą surowe kary. Tysiące chińskich robotników i urzędników zostało zwolnionych z pracy bez podania powodów. Na samodzielnych kupców i przedsiębiorców chińskich rząd nakłada olbrzymie podatki, wobec czego większość sklepów i warsztatów chińskich uległo likwidacji.

POŻAR NA LOTNISKU.

Warszawa, 21.6. — Nocy ubiegłej, o godz. 2-ej m. 30 na terenie lotniska wojskowego na Okęciu, wynikł pożar. Ogień powstał w budynku, mieszczącym instytut badań techniczno - laboratoryjnych. Zapaliły się farby, lakiery i smary, znajdujące się na stole, obitym blachą. Na wszczęty alarm, na miejsce wypadku pierwsza nadbiegła miejscowa straż ochotnicza wojskowa, następnie zaś przybyły oddziały straży, oraz pogotowie III oddziału. Pożar ugasiła straż miejscowa przed przybyciem straży z Warszawy.

WALNE ZGROMADZENIE W „JEDNOŚCI".

W nadchodzącą sobotę o godz. 6-ej wiecz. w sali konferencyjnej „Jedności" ul. 1-go Maja 6 odbędzie się doroczne WALNE ZGROMADZENIE REPREZENTANTÓW SPÓŁDZIELNI w celu zatwierdzenia wyników gospodarki w r. 1934.

Na marginesie tego zebrania warto zaznaczyć, że rok 1934 był dla „Jedności" przełomowym, bowiem zamknięty został nadwyżką, którą walne zgromadzenie ma obowiązek podzielić przez udzielenie członkom dywidendy od wybranych towarów.

Z powyższych względów należy się spodziewać, że delegaci przybędą na zebranie bardzo licznie.

WSZYSCY
kupują materjały piśmienne i pomoce szkolne w SKLEPIE „GONCA" w Częstochowie, Aleja nr. 26, telefon nr 20-50.

POKOJU
umeblowanego w pobliżu Ubezpieczalni poszukuję od 1 lipca. Oferty do sklepu „Gońca" pod „K." 1886

ZGUBIONO
świadectwo przemysłowe kat. III na 1935 rok wydane przez I-szy Urząd Skarbowy na imię Szlama Gildman, ulica Warszawska nr. 11. 1164

ZGUBIONO
legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną na imię Tadeusz Kubik, Nr. 4255944. 1880

ZGUBIONO
legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną na imię Stanisław Krzyżycki. 1881

POTRZEBNA
natychmiast inteligentna gospodyni na zastępstwo Pensja miesięcznia zł 100.— z całodziennem utrzymaniem, kaucji zł. 3,000.— Oferty do sklepu „Gońca" pod „Gospodyni". 1873

POTRZEBNA
zdolna ekspedientka z kilkuletnią praktyką do wędliniarni Oferty do sklepu „Gońca" pod „Wędliniarnia". 1874

LETNISKO — ŻARKI
zaraz do wynajęcia trzy pokoje i kuchnia z tarasem i dwa pokoje i kuchnia z werandą. Wiadomość na miejscu, lub ul. Waszyngtona 22 m. 3 od godz. 3 — 7 wiecz.

PLACE
na Lisińcu, Rakowie, przy ul Dąbkowskiego bez długów, na raty — tanio. Wiadomość: Administrator domu, II-ga Aleja nr. 24

Niemczyzna na Pomorzu

„Myśl Narodowa" wyraża przekonanie, że w obecnej chwili przeżywamy na Pomorzu okres klęsk politycznych.

Po pierwsze — uległa i w dalszym ciągu ulega znacznemu osłabieniu pozycja nasza w Gdańsku.

„Dochowaliśmy się u ujścia Wisły — po prostu ekspezytury Rzeszy niemieckiej — z jej agendami rządowemi, a nawet z jej siłą zbrojną w postaci „zglejchszaltowanej" i zorganizowanej na sposób wojskowy gdańskiej policji, oraz w postaci gdańskiego garnizonu hitlerowskiego „szturmówek", bezpośrednio władzom berlińskim podległych.

Drugą klęską, której doznajemy — jest wzrost sił niemieckich w województwie pomorskiem, a zwłaszcza na Kaszubach.

Wystarczy się przejechać po Pomorzu,— zwłaszcza po jego odległych zakątkach, mniej ulegających wpływowi polskiego centrum urzędniczego, jakiem jest Toruń, i polskiego centrum gospodarczego, jakiem jest Gdynia — by poprostu wzrokowo stwierdzić ujawnioną w liczbie „brunatnych koszul" siłę żywiołu niemieckiego.

Nie mówimy o niemieckich wpływach na Pomorzu w dziedzinie gospodarczej, — o niemieckich kredytach, niemieckich bankach, niemieckiej spółdzielczości, niemieckim handlu, — bo to są rzeczy, znane nie od dziś. Nie mówimy również o wzroście aktywności, energji, pewności siebie i wiary w swe siły nielicznej, żyjącej na Pomorzu mniejszości niemieckiej, której partja hitlerowska dała formę organizacyjną, oraz skupiającą ideę, — bo to są zrozumiałe skutki zjawienia się w narodzie niemieckim wielkiego, rozpłomieniającego wyobraźnię mas, dziejowego prądu.

Dzieje się na Pomorzu rzecz o wiele przykrzejsza: ruch hitlerowski, niemiecki, zaczyna w niektórych okolicach Pomorza (np. na Kaszubach) stawać się atrakcyjnym nawet dla niektórych żywiołów w społeczeństwie polskiem.

Stwierdzone zostało w ostatnich czasach że do partji hitlerowskiej wstępują nawet czystej krwi Polacy, Mniejsza, że fakty te nie są, jak dotąd, szczególnie liczne. Dość, że się jednak zdarzają.

Niemcy mają dziś wielką ideę — ideę hitlerowską — i ta idea staje się dziś atrakcyjna nawet wobec ludności polskiej wewnątrz granic Rzeczypospolitej. Polska równorzędnej idei dziś na Pomorzu nie przeciwstawia."

—*—

Hebda tenisowym mistrzem Polski. W rozegranym turnieju tenisowym mistrzami Polski zostali: w grze pojedyńczej panów: Hebda przed Tarłowskim, w grze pojedyńczej pań — Jędrzejowska przed Volkmerówną, w grze podwójnej panów — para Tarłowski—Bratek przed parą Tłoczyński—Hebda, w grze mieszanej pan: Jędrzejowska—Tłoczyński przed parą Volkmer-Jacobsenowa—Hebda; w grze junjorów: Spychała przed Gotschalkiem. Gry podwójnej pań nie rozegrano.

—*—

Kronika handlowa

— Wywóz guzików. Eksport guzików rozwinął się w r. b. dość znacznie, obejmując prócz guzików kokosowych (do konfekcji męskiej), także guziki galalitowe (do konfekcji damskiej) i spinki. Duże firmy warszawskie mają obecnie przedstawiciela w Holandji. Podjęte zostały również próby, zmierzające do zdobycia rynku skandynawskiego.

— Wywieziemy więcej drobiu do Szwajcarji. W Izbie Handlowej Polsko-Szwajcarskiej toczą się rokowania w kierunku powiększenia naszych kontygentów wywozowych do Szwajcarji, a w szczególności żywego i bitego drobiu. Pozytywne ukończenie rokowań, z uwagi na rentowność rynku szwajcarskiego, byłoby niezmiernie pożądane, tem bardziej że obecnie wywozimy tam zaledwie 60 tysięcy kg. drobiu rocznie.

— Cytryny drożeją. Przeciągające się rokowania handlowe polsko-włoskie spowodowały niemal całkowite wstrzymanie naszego eksportu do Włoch. Jak półoficjalne czynniki informują, stan ten podobno nie wpływa na import włoskich cytryn do Polski, gdyż import ten jest oparty na zasadzie kompensacji handlu węglem, który odbywa się normalnie.

Niemniej jednak obecne warunki, uniemożliwiające jakikolwiek eksport do Włoch poza węglem, mogą być powodem zastosowania wobec tego kraju ograniczeń importowych nawet na cytryny. Stąd mnożą się pogłoski o podrożeniu cytryn w handlu, które istotnie wykazują ostatnio tendencję zwyżkową.

— Walka o sztuczny jedwab. Przemysł włókienniczy podjął obecnie akcję w sprawie obniżenia cen przędzy sztuczno-jedwabnej. Specjalna komisja wielkiego przemysłu opracowała obszerny memorjał, wykazujący, że poziom cen przędzy sztuczno-jedwabnej w Polsce jest znacznie wyższy, niż na rynku międzynarodowym. W sprawie tej przedstawiciele przemysłu włókienniczego odbyli konferencję w ministerstwie przemysłu i handlu. Na konferencji tej, w której wzięli również udział reprezentanci przemysłu jedwabniczego, stwierdzono konieczność przystosowania się włókiennictwa polskiego do tendencyj produkcyjnych, panujących na rynkach światowych. Przemysł włókienniczy przestawia się ostatnio na mieszanie surowców z przędzą sztuczno-jedwabną, co w Polsce napotyka na duże trudności z uwagi na drożyznę tej przędzy. Dlatego też należy, albo spowodować redukcję cen krajowych przędzy sztuczno-jedwabnej, albo przeprowadzić obniżkę cła na półfabrykat zagraniczny, co umożliwiłoby zwiększenie importu.

—*—

Z KRAJU

(—) Śmiertelne przejechanie. Z Torunia donoszą: Właściciel hurtowni tytoniu we Włocławku, Mordka Panster, w październiku r. ub. na moście w Toruniu, kierując samochodem ciężarowem, najechał na rowerzystę Edmunda Starostę, który doznał wstrząsu mózgu i wkrótce zmarł. Paster nie zatrzymując samochodu, odjechał.

Teraz sąd okręgowy w Toruniu skazał Panstera za nieumyślne zabójstwo na 1 rok i 8 mies. więzienia.

(—) Upadek z szóstego piętra nie spowodował utraty życia. Pracujący przy naprawie dachu realności pod Nr. 8 przy ul. Dobrej w Warszawie 21-letni blacharz Stefan Ciupak spadł w pewnym momencie, a spadając zaczepił się ubraniem o okno na pierwszem piętrze. To ocaliło mu życie, gdyż pomimo upadku na kamienny bruk podwórza nie odniósł śmiertelnych obrażeń, lecz jedynie doznał złamania ręki i ogólnych niezagrażających jego życiu potłuczeń. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Pojedynek kobiet

na polnej miedzy.

Z Piotrkowa donoszą: We wsi Kalen, gm. Golesze, zamieszkiwali dwaj bracia Kubiccy, posiadając obok siebie gospodarstwa. Obaj bracia byli żonaci i mieli tę wspólną wadę, że jeden przed drugim chwalił — oczywiście nie swoją żonę, tylko... brata. Ten naiwny sposób wpływu na własną żonę okazał się całkowicie chybiającym celu, bowiem obie kobiety czuły z tego powodu do siebie coraz wzmagającą się nienawiść. To też nie było dnia aby, krewkie niewiasty nie obdarzały się mniej lub więcej soczystemi epitetami, a nieraz i do nieskomplikowanych koafiur sobie sięgano.

Finał tych długoletnich zatargów okazał się krwawszym, niżby to można było przewidzieć. Oto rozsierdzone kobiety schwyciły, będąc w szczerem polu, szpadle, przyczem Zofja Kubicka zadała tak potężne uderzenie Józefie, iż ta półmartwa padła na ziemię, brocząc obficie krwią. Nikczemna napastniczka uciekła, pozostawiając swą ofiarę bez pomocy na miedzy. Józefa Kubicka została znaleziona przez sąsiadki i w stanie groźnym przewieziono ją do szpitala. W stosunku do Zofji Kubickiej wszczęto energiczne dochodzenie.

(—) Samobójstwo w płomieniach. W Gródku Jagiellońskim usiłowała popełnić samobójstwo przez podpalenie się 36-letnia Ita Leichman. Oblała się ona spirytusem denaturowanym i podpaliła. W stanie prawie beznadziejnym odwieziono ją do szpitala we Lwowie.

Fałszerz Rabinowicz

skorzystał z amnestji

Z Warszawy donoszą: Na dzień onegdajszy wyznaczono ciekawy bardzo proces niejakiego Rabinowicza, osobnika o niesłychanie bogatej przeszłości kryminalnej. Rabinowicz posiadający średnie wykształcenie jął się zawodowego fałszerstwa dokumentów. Aby zacierać za sobą ślady przyjmował ciągle nowe nazwiska: Prywes, Frajer, Man, Kac i in., tak, że wreszcie zapomniał, jak się prawdziwie nazywa.

Rabinowicz stał na czele bezczelnej szajki fałszerzy paszportów zagranicznych, mając do pomocy naganiaczy, którzy werbowali amatorów na wyjaz zagranicę spośród elementu przestępczego. Masowo fabrykował on paszporty, za któremi opuszczali kraj karani kryminaliści, dezerterzy i inne osoby, które weszły w konflikt z prawem. W aferę Rabinowicza zaplątany był pewien urzędnik ze starostwa w Błoniu oraz policjant.

Śledztwo toczyło się od roku 1926, a kiedy ostatecznie wyznaczono termin rozprawy na dzień onegdajszy, okazało się, że przestępstwo podlega amnestji i dochodzenie może być umorzone. Rabinowicz nie omieszkał z tego skorzystać i postanowieniem sędziego postępowanie sądowe umorzono.

Tabela wygranych Loterji Państwowej

(Nieurzędowa).

W pierwszym dniu ciągnienia 1-ej klasy 33-ej Polskiej Loterji Państwowej, wygrane padły na numery następujące:

10.000 zł. Nr. 122930.
5.000 zł. Nr. 44781.
2.000 zł. 87834.
Po 1.000 zł. Nr. 63711 82540 84440 84880.
Po 500 zł. Nr. 63180 167458 182876.
Po 400 zł. Nr. 18155 55597 79922 184756.
Po 200 zł. Nr. 12685 27438 91687 52052 95217 128616 149047 158089.
Po 150 ł. Nr. 11745 12850 19069 26833 27 332 28393 32988 38895 53811 57746 71219 86139 86731 88945 94154 102284 109147 116944 132099 135 676 138932 140721 147146 157934 158533 162294.

CIĄGNIENIE PIERWSZE.

Po 100 zł. na N-ry:

292 715 815 1020 626 4388 6713 859 9979 10090 866 11029 318 785 807 12193 13560 76 15810 16723 17108 622 95 18052 362 876 926 19073 657 818 21011 158 222 23 578 915 22260 730 970 25136 73 455 87 664 915 26442 961 27067 316 38 588 797 28040 177 29646 771 31627 32309 863 33367 480 82 521 94 668 737 826 942 34009 274 628 65 35131 690 36474 97 799 37254 417 741 42 61 842 70 927.

38400 565 690 39217 669 932 41209 371 417 591 975 82 42544 804 43196 361 708 809 44271 549 922 45468 46206 47 500 47455 925 48012 629 49034 119 81 411 537 50137 51046 406 560 622 857 52307 53079 179 630 71 720 54059 73 505 93 864 68 80 55071 354 423 732 977 56127 413 53 57362 7663 58116 357 621 59253 60191 622 769 99 61096 678 842 74 62943 63118 4588 659 952 91 64 114 634 99 721 65442 883 66354 66 647 893 922 67144 313 44 679 866 79 68245 359 861 957 69480 85 538 97 609 24 70559 87 606 46 78 730 852 71342 518 677 887 72076 130 73379 470 631 74164 278 306 41 67 482 745 935 75069 76 241 585 723 806.

76411 752 91 77028 354 454 588 78170 224 413 678 947 56 79565 806 80033 194 261 775 878 938 81247 387 405 82016 50 52 357 765 83403 28 576 830 84278 359 506 90 185560 86567 95 653 807 989 87377 522 72 88057 245 373 746 50 913 89031 236 666 900040 75 755 986 91167 523 92186 211 383 546 717 834 93095 109 33 204 42 713 66 927 29 94713 965 95229 47 302 90 430 520 96382 645 97003 256 419 549 93 760 912 68 986885 812 915 99000 298 311 39 699 100549 101634 102895 103069 167 87 333 72 933 92 104847 105525 35 106016 192 269 107328 609 743 56 108107 273 401 823 109400 50 74 110066 125 447 720 28 35 870 111351 62 600 731 91 898 112949 113095 160 496 604.

114092 986 115307 626 925 116530 728 117388 539 58 767 941 80 118040 131 260 300 638 838 85 11951 129924 98 121032 230 437 122149 211 319 797 929 123212 641 834 124235 83 568 762 922 125269 384 511 717 984 126095 132 475 506 679 127479 678 800 900 63 129015 105 566 130090 286 95 131272 464 90 537 132103 31 203 15 17 309 133072 399 540 699 950 134029 70 162 316 58 867 135198 434 136042 59 375 448 846 137085 199 414 646 138392 572 811 97 139123 337 66 140276 477 703 92 834 71 141168 532 142194 364 606 69 735 143111 954 144373 847 696 870 145228 326 27 424 810 817 146684 950 14721 148578 542 717 149313 479 706 810 957 75 150735 805 61 959 151020 152 273 660 700 922.

152449 537 71 541 975 153187 458 154104 311 474 987 155454 488 808 73 156024 144 78 627 775 157465 606 774 158269 335 716 85 159717 837 160034 163 477 521 601 792 161221 539 162927 563 678 894 163253 95 164575 743 72 165063 067 89 166135 325 437 764 961 167196 221 444 641 772 949 168555 782 169019 222 408 761 170093 299 719 171397 172359 541 952 173121 698 934 40 174194 175244 628 176040 607 760 75 91 808 17789 246 51 73 420 721 178575 703 32 813 179029 158 66 482 180041 43 670 919 181423 182018 124 249 643 67 763 183489 877 935 18458.

Po 50 złotych na N-ry:

92 242 901 1255 356 640 862 2026 252 798 321 404 549 824 4680 839 931 5349 6058 772 7673 969 8241 767 9498 954 10051 52 328 11151 55 929 74 95 12369 465 633 88 784 13209 53 694 729 893 14280 494 793 921 47 15358 702 16286 318 589 983 18023 106 329 733 19094 923 37 20169 401 761 80 21048 92 491 22107 571 937 23413 607 705 77 24125 512 628 829 947 95 25019 129 72 627 711 965 26031 71 95 127 64 244 48 300 87 734 27038 290 316 61 561 831 28064 74 275 343 53 441 720 29171 495 529 690 772 908 30267 336 918 31098 486 5094 32507 99 33056 322 438 559 779 847 982 97 34078 85 196 583 678 793 35020 54 200 311 471 93 575 94 747 50 855 63 938 36218 54 375 569 89 833 975 37008 377 588 753 93 847 925 34 73 83.

38068 73 121 581 611 39296 537 78 91 703 40142 580 873 41168 447 74 766 42325 917 43009 12 16 28 57 260 65 643 72 720 44340 92 647 60 767 73 940 45210 647 79 80 46080 207 353 823 46 47029 437 820 48098 97 394 95 517 869 49091 143 97 528 636 732 55 810 50055 670 721 69 839 89 901 51287 440 646 884 963 52107 514 17 84 867 970 53072 275 513 54099 311 438 937 51 55052 383 560 78 56287 355 757 820 57140 99 294 671 822 33 70 98 58089 108 366 428 677 84 763 839 901 94 59024 80 949 86 443 92 506 12 811 941 60093 358 546 686 847 61103 281 515 746 805 50 62002 72 185 390 658 739 920 63117 32 207 331 468 832 96 64177 268 70 323 47 436 70 578 91 685 718 41 63 92 898 930 65062 67 550 807 18 922 96 66061 64 176 95 4430 594 627 931 67084 222 359 402 52 750 68182 210 27 680 737 853 87 978 69061 236 232 620 70024 78 250 53 77 697 795 904 69 71066 288 99 318 944 72060 82 285 697 701 59 804 46 933 62 73038 138 342 481 529 609 30 60 722 99 972 81 86 74110 35 361 561 780 882 904 28 75049 328 79 526 84 818.

76100 511 39 659 739 55 823 60 922 55 76 77247 55 84 341 95 408 43 770 78031 154 381 477 632 772 835 29 933 79071 214 327 469 711 24 881 907 80067 75 334 66 943 81418 853 82086 192 244 605 855 997 83112 288 364 84 411 84015 291 519 909 54 85252 553 733 86039 55 69 254 527 86 892 87014 35 147 424 523 644 769 863 595 88006 85 383 605 89103 47 768 961 90122 495 748 944 91271 363 475 533 728 92142 65 308 490 705 537 93243 94133 210 17 976 95412 845 96522 735 958 97049 345 55 440 99 999 98006 340 465 98 562 92 651 791 825 99061 550 601 879 100049 655 761 101476 519 53 85 912 76 98 102100 239 465 638 79 995 103177 292 497 530 668 88 104045 444 614 802 81 105064 607 841 900 83 106976 107175 258 525 652 798 807 984 108175 209 569 639 983 109112 225 397 578 661 110273 328 560 807 978 111043 86 758 112273 920 1133000 104 10 473 627 913 54.

114076 231 479 115099 235 320 447 565 687 959 116016 184 327 401 804 922 117009 148 257 323 69 488 579 615 16 52 795 923 48 118084 210 304 412 688 954 11994 303 660 775 826 120072 94 334 493 738 121254 85 666 857 966 122127 68 202 424 123050 173 310 528 777 804 923 36 71 124064 176 350 529 652 738 830 913 125211 430 48 126009 27 93 67 168 593 36 127455 128075 784 94 329 622 905 129707 38 886 130578 799 946 131106 38 70 474 676 775 830 132018 40 218 305 37 467 94 943 133113 64 78 326 98 819 944 96 86 134103 87 214 203 18 719 135577 766 860 995 136002 248 385 515 872 94 137929 80 105 550 54 138155 433 74 709 60 909 139001 526 90 916 65 140168 229 42 522 829 9122 141099 329 447 543 91 661 862 67 142124 315 92 663 785 8803 67 86 143415 655 782 96 827 62 144099 214 673 145090 178 239 334 53 497 822 992 146081 145 419 592 727 147108 704 14800 114 210 521 149031 133 499 558 746 825 150103 84 272 370 78 82 432 88 630 50 841 986 151039 104 62 316 842 72.

152136 270 315 598 153076 88 300 555 619 154033 204 347 523 608 785 985 155547 652 718 15614 157029 45 172 95 384 4439 158055 441 65 814 99 159046 654 821 925 54 160305 550 789 97 161281 354 831 38 69 914 29 162063 437 51 163194 305 506 688 745 837 926 164042 489 845 79 165040 91 223 380 407 680 755 846 72 166164 325 606 770 968 167661 175 168053 219 312 97 703 824 52 169030 666 170228 485 595 629 172 840 171075 219 39 39 612 814 172107 252 434 84 765 173242 375 399 689 717 174397 862 175030 432 777 176472 617 801 936 73 177039 127 487 724 975 178060060 63 219 92 636 17966 180283 98 342 95 97 950 961 181104 58 87 271 647 750 750 888 934 182059 199 211 183014 15 169 318 865 924 39 184150 360 610 46 90 982.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 100 zł. na N-ry:

196 729 2056 601 5154 6845 8813 9668 886 10417 679 11905 13522 14413 699 15782 16152 17060 18656 19463 20394 873 22548 23281 25097 469 27275 28136 333 726 29764 74 33731 34422 947 35301 574 766 36445 571 700 805
38366 516 663 981 35943 749 41176 429 92 639 43019 168 746 44915 45624 46406 901 47420 607 607 48105 785 50416 987 51332 449 601 795 52151 55740 58 56993 57997 93 58128 676 59035 155 542 780 60094 312 591 618 61366 62691 789 804 63259 65519 63 68164 490 854 69244 381 70065 572 631 71453 578 884 912 72150 587 74671 75235 345 72.
76258 303 543 77035 267 78198 900 807666 839 81486 859 82242 83286 84023 85018 161 757 86089 111 81 87235 356 938 88715 93225 41 94820 95297 858 989 96244 507 97559 99195 224 409 549 100008 101276 102156 105105 82 396 778 106461 107046 103 39 862 109210 110229 111253 112371 113163 306 692.

114039 85 115039 214 116211 117193 963 119081 963 76 220455 121175 319 122061 360 124039 308 688 125 248 624 944 126191 221 461 773 127582 722 128708 129987 248 130137 369 131056 367 648 721 132442 60 134006 52 384 414 135215 343 136160 137100 609 139072 283 643 728 140324 454 556 142253 473 923 143356 67 952 144346 623 145244 54 321 147110 559 148336 149632 958 82 150190 538 156129.

152293 154492 975 156580 619 157066 685 799 908 158601 801 159822 160388 705 830 931 161801 34 56 163412 761 933 166 120 861 169137 891 170293 171004 200 172344 706 1733722 677 719 17586 962 65 176194 812 62 913 177824 912 178516 950 179131 303 29 43 180273 378 456 887 181033 184296 415 732.

Po 50 złotych na N-ry:

425 1221 471 2123 728 3933 5379 6041 443 645 711 895 7483 87 9009 104419 73 858 11152 131 225 388 14318 497 507 916 1514 16698 18963 20574 642 22114 453 23680 863 24273 25300 447 840 999 26082 621 27016 442 599 731 42 28207 455 512 795 897 29025 275 30207 31844 9190 40 32284 434 529 881 33121 766 34148 204 503 733 990 35523 36156 324 58 626 800 37275 397 638 821 950.

38384 534 996 40215 801 63 75 41067 451 825 42252 402 599 626 43234 605 44314 624 834 46359 47470 613 885 48155 614 75 95 816 49443 619 932 41 50468 51790 5220 266 53398 815 89 54189 724 33 55973 56421 752 57618 888 944 58708 893 59026 382 781 808 60934 46 61216 571 987 62116 546 695 717 63559 633 825 47 73 64973 160 425 71 737 94 902 65273 622 66401 845 67165 211 866 68128 355 798 69824 70034 790 71167 927 83 73295 428 891 911 742664 501 729 75759.

76193 77104 58 200 571 78017 427 79551 57 603 914 80662 760 977 81031 943 65 82375 435 641 83606 23 701 59 84236 42 85343 835 86268 87645 88126 574 89186 529 6605 91539 673 92161 456 93188 201 94442 95029 164 483 74 96012 380 811 97019 265 694 861 98354 503 753 887 99019 175 100279 384 101724 79 982 102532 964 103865 97 922 104015 516 105720 106589 747 838 107070 451 512 814 968 108189 96 109043 108 209 111188 565 854 112299 329 792 113346 803 986.

114326 606 72 785 917 115036 399 429 116000 454 966 117679 118198 335 559 862 960 119399 900 121 47 739 828 122531 123211 393 753 818 960 124288 5444 629 125033 167 810 126315 127038 144 128362 129076 241 341 422 130074 91 289 365 413 131029 40 515 67 739 823 36 133870 956 134821 59 964 135093 449 530 98 752 136068 630 137274 604 713 808 948 138183 826 139199 364 734 140437 141017 269 743 66 142082 376 739 143339 483 144010 480 525 145372 419 668 146234 76 327 458 515 147802 969 148002 864 939 149 808 961 150214 761 891 151288 803 933.

152020 247 342 788 965 82 153 442 572 154191 918 155083 224 319 973 80 157040 145 329 158 369 159180 161046 678 1622262 163230 408 91 788 164126 33 588 165798 166051 537 167710 184242 638 877 169096 390 701 828 170230 593 761 833 934 171294 976 173268 342 174337 38 939 175200 917 99 176025 232 386 573 386 848 52 70 177338 502 178029 306 170095 697 990 180012 236 181644 18227 441 43 639 76 183182 300867 184218.

CIĄGNIENIE TRZECIE

20.000 Nr. 16491.
5.000 zł. Nr. 19696.
Po 2.000 zł. Nr. 121780 1701266.
Po 1.000 zł. Nr. 21735 64379 117156.
500 zł. Nr. 326448.
Po 400 zł. Nr. 50501 54221 78071 130241 131895 157129 162286.
Po 200 zł. Nr. 3867 8645 24180 55611 56205 59766 61514 75190 96412 99973 132835 137241 142965 146075 153257
Po 150 zł. Nr. 4304 6283 15467 27954 46621 49187 51096 61293 61481 67740 73641 77634 79357 82928 83101 88047 88962 93029 93411 93597 93597 116856 123450 126093 130085 129527 141417 143014 153941 154758 157498 162000 177763 183634.

Po zł. 100 na Nr. r.:

1968 2475 3097 4144 7676 881 9929 11216 12541 13530 99 14233 16252 252 17877 18462 19573 20081 232 882 22032 633 710 926 24960 25049 206 26068 128 224 580 670 27148 657 86 28242 29668 30731 31346 992 32513 33370 94 35512 36068 114 62 232 67 510 635 7676 800.

38155 230 39725 858 902 40044 333 42805 43191 335 44281 459 45248 48380 609 49174 231 90 576 51096 52132 290 53309 54014 56226 57106 407 603 58314 937 59060 908 60138 694 903 61548 737 913 59 63670 64197 66247 84 6861 69104 70717 74420 711 72017 251 73279 677 74196 278

76318 448 13 25 77583 682 78795 79062 80359 81453 901 82447 537 83948 84861 86364 624 87646 831 88427 89173 996 90072 460 605 91057 711 92245 947 93223 67 87 478 883 9506 624 971 96171 255 760 980 11 443 501 956 99265 69 961 100390 101190 244 573 600 759 102216 103459 535 658 1044097 105681 723 819 106033 277 108056 377 440 109059 368 426 110928 111288 586 112841.

115401 618 741 115861 117404 534 659 852 11888 538 835 119335 74 120810 122581 822 123600 124041 159 125753 126116 127643 128256 537 129141 401 520 784 13241 519 973 134666 887 916 136345 137007 363 138174 139340 140664 141104 686 142519 143254 717 840 87 939 145099 147114 750 150087 690 678 151047 359 587.

152204 153266 918 156942 157331 536 632 158082 83 733 160026 161338 247 982 163021 154 780 164156 955 165445 540 712 800 166641 67 737 167302 766 168157 305 830 169113 810 171749 172 173048 174023 733 1755091 371 371 176151 542 854 179552 180030 464 746 183245 677 730 184317 530 87

Po 50 złotych na N-ry:

1191 504 2104 3323 4293 61117539 8578 633 9296 10736 926 11985 285 313 693 12072 411 14 901 13507 917 14022 107 15850 16337 524 788 172206 18397 474 19643 905 20553 813 21632 713 55 22416 765 23407 731 24343 25004 214 53 866 26312 60 27246 712 28465 510 29404 23 859 30094 156 31762 988 32136 946 33089 262 34096 277 370 36083 105 205 388 520 37121 809.

38003 376 507 23 76 39079 964 40068 90141536 609 42183 465 634 700 53 867 43071 237 359 616 44468 818 45461 617 83 723 90 46010 268 47533 52 624 837 48406 44 684 85 729 49036 272 493 756 800 70 50118 71 51960 52701 61 533353 54423 56740 57184 474 538 59505 842 602208 23 44 68 314 605 99 897 926 61187 276 467 63073 486 728 959 64079 146 234 65386 576 66060 204 718 862 67067 364 731 83319 862 952 69652 70830 65 922 71306 510 84 776 920 38 72023 541 73099 74052 94 2344 75051 302 576.

76067 424 627 724 836 80 85 77234 591 78015 530 664 930 34 44 79885 81122 398 536 601 82147 355 83156 94 84378 9662 85180 386 87978 399 88044 150 283 569 977 81 89073 246 507 772 75 90206 347 471 518 30 56 761 92021 288 369 862 911 93073 81 452 831 950 58 94259 589 573 95366 527 96083 185 779 97189 583 726 98202 722 942 99022 243 805 100220 356 101006 35 305 102087 103349 104 356 528 87 105672 941 106955 107108 261 839 104490 532 109638 804 979 110208 657 111252 308 685 736 112024 509 113093 564 745.

114022 755 90 955 1153449 116444 628 117274 824 118180 370 661 777 913 67 11911 289 698 120074 80 282 784 121696 122011 236 716 123182 328 124109 371 490 873 126054 198 228 127052 149 569 925 128429 524 740 129242 507 57 130043 370 530 953 132058 208 48 506 618 856 133001 134690 866 135131 619 136961 186 231 137338 782 138094 656 953 139019 232 605 975 140094 140094 101 245 46 354 453 791 806 141113 289 929 142456 657 143147 446 701 10 46 144313 45 1445056 529 643 146362 929 147180 277 459 906 148212 315 96 801 149261 375 423 57 150153 588 615 955 151003 371 427 655 757 939.

152157 153412 156718 157189 207 698 871 158247 863 159013 16900 38 50 414 976 161260 787 832 162410 521 70 764 163365 164474 606 165081 166064 106 575 710 167065 119 449 168223 169445 509 941 172315 494 973 173878 174764 893 175898 176259 458 581 646 853 177112 675 950 179445 718 808 181130 73 735 930 184887 960.

Kolektura Antoniego Egera w Częstochowie wypłaca wszelkie wygrane. Urzędowa tabela ciągnienia na miejscu bezpłatnie do przejrzenia.

**Morze — to okno na świat.
Siła Polski na morzu.
Morzem świat się zdobywa.
Morze Polskę powiększa.**

Reprezentacja Polski remisuje z Węgrami 1:1. W niedzielę na stadjonie Wojska Polskiego rozegrany został wobec 10 tys. widzów mecz piłkarski pomiędzy drugą reprezentacją Ligi a nieoficjalną reprezentacją Węgier. Mecz zakończył się sukcesem polskiej drużyny, która wywalczyła wynik remisowy 1:1. Do przerwy prowadzili Węgrzy 1:0. Na zdjęciu — drużyny polska i węgierska.

Ze świata

(X) **Liczba Polaków w Szanghaju.** W Szanghaju, liczącym 3 miljony mieszkańców, jest Polaków, posiadających polski paszport, 200, w tem około 40 proc. żydów. Ogółem zaś będzie z 500 osób, przyznających się do narodowości polskiej. Zajmuje się nimi konsulat i komitet polski, na którego czele st i p Pelz. W ma i listopadzie, podczas których w ub. roku przemówienia wygłosili ks. Paweł Kurtyka i ks. Łukasz Sitko, pracujący jako misjonarze w Wenchow. Ks. Kurtyka urządził tam również rekolekcje dla robotników polskich. Wzięło w nim udział trzydzieści i kilka Polaków. Poza Szanghajem są jeszcze Polacy w Nankinie, Pekinie, Tientsinie, Kantonie i Hongkong, ale wszędzie w znikomej liczbie.

W wielkim szpitalu szanghajskim św. Marji, powierzonym pieczy francuskich Sióstr Miłosierdzia, pracują 2 polskie Szarytki, S. Zagrodzka i S. Jacuńska, pierwsza z prow. krakowskiej, druga z warszawskiej.

(X) **Rewolucja w najmniejszej gminie europejskiej.** W maleńkiej wioseczce górskiej w Sabaudji francuskiej, w Fissal, wybuchła w tych dniach prawdziwa rewolucja. Ludność Fissal'u, składająca się z... czterech osób podniosła sztandar buntu, dowiedziawszy się o postanowieniu władz centralnych w kierunku zniesienia autonomji tej najmniejszej w całej Europie gminy czteroosobowej. W Fissal'u panowała dotąd niebywała harmonja i zgoda, której nie zakłócały żadne waśnie i różnice partyjne, albowiem mieszkańcy należą do... jednej rodziny. Najstarszy z czterech pełnił funkcje mera. Ale że według obowiązujących praw rada gminna musi się składać z dziesięciu conajmniej osób, wynikały stąd różne kłopoty. Skąd wziąć siedmiu brakujących członków rady? Mądry mer radził sobie rozmaicie: kompletował radę powołując do niej tytułem „pożyczki" znajomych z pobliskiej wsi, lub też zapraszając na posiedzenia przyjezdnych turystów. Tak się to działo przez długi czas, aż wreszcie władze uznały za właściwe położyć kres tej sytuacji i połączyć Fissal z pobliską wsią. Decyzja ta wzburzyła do głębi „ludność" wioski, mieszkańcy wysłali gorący protest do Paryża, do ministerstwa spraw wewnętrznych i póki co zastosowali bojkot podatkowy i administracyjny.

(X) **Klęska bezdomnych dzieci w USA.** Klęska t. zw. „bezprizornych" dzieci, która nawiedziła Rosję po rewolucji październikowej głośna była na całym świecie. Coś podobnego istnieje od pewnego czasu w USA., choć nie w tak wielkich rozmiarach. Co roku na wiosnę zaczynają się wędrówki bezdomnych dzieci po szosach i drogach Stanów. W grupach po kilkanaście członków wędrują ci nowocześni trampowie jak się da, albo pieszo, albo pod wagonami, albo na „gapę" w towarówce. Wałęsają się tam i sam, wypytując się o jadło, o pomieszczenie na noc. Nikomu z włóczęgów nie przyjdzie nigdy na myśl pozostanie na dłużej w jakiejś osadzie czy fermie. Praca, zajęcie, nauka są to rzeczy dla nich zbędne, niepotrzebne, niezrozumiałe. Jedynym celem ich włóczęgi jest zdobycie jedzenia i chwilowego dachu nad głową. Jest to jeden z objawów wielkiego kryzysu.

(X) **Choroba krótkich fal.** Wielu lekarzy amerykańskich sądzi, iż istnieje nowy rodzaj choroby, wywoływanej przez krótkie fale radjowe. Osoby zatrudnione w radjostacjach, zwłaszcza te, które pracują przy wielkich aparatach, nadających na krótkie fale, dotknięte zostały cierpieniem, którego zespół objawów ochrzcili lekarze mianem choroby krótkich fal. Symptomaty cierpienia polegają na niskiem ciśnieniu krwi, długotrwałych bólach głowy, osłabieniu słuchu, uczuciu silnego zmęczenia i otępienia. Tak więc krótkie fale które odgrywają odniedawna w nowoczesnej terapji sporą rolę jako środek leczniczy, wywierają z drugiej strony ujemny wpływ na organizm ludzki.

(X) **Automatyczny pies policyjny.** W szkole policyjnej, świeżo założonej przy głównym zarządzie policji londyńskiej, t. zw. Scotland Yardzie, badany jest niezmiernie pomysłowy przyrząd wynalazku szefa policji kanadyjskiej, mogący oddać wielkie usługi kryminalistyce.

Przyrząd ten, nazwany przez wynalazcę „Vancamoskopem", zastępuje psa policyjnego, rozpoznaje bowiem ślady stóp przestępcy, odróżniając je wśród wszelkich innych, a przytem automatycznie rejestruje te ślady.

„Vancamoskop" składa się z podługowatego pudła, zawierającego urządzenie do analizy par i gazów, przechodzących przez pudło, a jeden z wąskich boków pudła posiada szeroką szparę, którą umieszcza się nad śladem badanym.

Przed badaniem polewa się ślad roztworem chemicznym, wytwarzającym silne pary. Przyrząd chwyta te pary, dokonywa ich nalizy spektralnej i automatycznie notuje jej wynik na taśmie. A znaki w ten sposób otrzymane rejestruje nietylko woń pary roztworu chemicznego, ale także woń chwytanych przez ten roztwór śladów badanych.

Porównanie zaś wyników osiągniętych przy badaniu znacznej liczby śladów stóp ludzkich miało wykazać, że stopa każdego człowieka posiada swoją własną woń specyficzną, którą można rozróżnić wśród tysiąca innych.

„Vancamoskop" byłby zatem przyrządem umożliwiającym identyfikowanie przestępców z taką samą nieomylnością, jak odciski palców.

Krowa i pocałunek przed sądem

Sądy amerykańskie mają czasem zabawne sprawy do rozstrzygnięcia. Sędziowie muszą się w wielu wypadkach zdobyć na dużą dozę zimnej krwi. W takiej sytuacji znaleźli się sędziowie trybunału w stanie Wirginja (USA.), przed którymi stanęli jako zawzięci przeciwnicy 50-letni farmer Branham, oraz jego młoda żona. Chodziło o to, czy pocałunek może być uważany za wystarczającą cenę kupna krowy. Aby zorjentować się w sytuacji musieli sędziowie wysłuchać opowieście o pocałunku, krowie i ożenku farmera w perspektywie przeszłości. A było to tak, iż zamożny Branham ubiegał się o względy 17-letniej urodziwej panny. Pewnego dnia zrobił jej następującą propozycję: jeśli panna da mu całusa, farmer ofiaruje jej wzamian piękną, nagrodzoną na konkursie rolniczym krowę. Panna zgodziła się, a z pocałunku i podarunku zrodziło się małżeństwo. Gdy jednak po kilku miesiącach wspólnego pożycia powstały pod dachem małżonków Branham swary i kwasy, któregoś wieczoru wyznał farmer żonie, iż krowę sprzedał za dobrą cenę sąsiadowi, farmerowi Hibbitsowi. Wzburzona małżonka oparła się stanowczo dokonaniu tranzakcji, twierdząc, iż krowa była przedmiotem tej samej wymiany na pocałunek, co przed kilku miesiącami, tylko, że tym razem chodziło o pocałunek ze strony pani Hibbits. Od słowa do słowa przyszło do ostrej kłótni. Farmer upierał się przy swojem; on twierdził, że krowę sprzedał sąsiadowi za dobrą cenę, ona — że podarował ją sąsiadce wzamian za pocałunek. Ostatecznie sprawa znalazła się na forum sądowem. Czy pocałunek może być uważany za zapłatę za krowę? Ciężki dylemat do rozwiązania. Sędzia poradził sobie z trudnem pytaniem w ten sposób, że przesunął sporną kwestję na inną płaszczyznę. Ponieważ, orzekł sędzia, krowa podarowana przez Branhama stała się własnością żony jego, tranzakcja sprzedażna, bez względu na to komu krowa została sprzedana, panu czy pani Hibbits, jest nieważna. Krowa m u s i być zwrócona prawej właścicielce, pani Branham. Tak sobie poradził sędzia amerykański z humorystyczną stroną kwestji hodowlano-pocałunkowej. *M. K.*

Czy to jest przyjaźń?

„Przyjaciółka" zwierząt, malarka amerykańska ulubioną swoją kotkę ubiera w sukienki i czapeczki dziecinne, i tak z nią spaceruje po ulicy. Biedne zwierzę jest przebierane parę razy na dzień, przynosząc niezbyt zaszczytną reklamę rozsądkowi swej pani.

Przyjaciółki.

— Dlaczego rozpaczasz po swoim narzeczonym, który przecież jest skończonym idjotą?

— Okazuje się, że wcale nie jest takim idjotą. Zaręczył się teraz z moją bogatą przyjaciółką.

Obrazek z Sowietów.

Odbywa się sąd. Wśród zebranej publiczności krzyki i wrzaski. Wobec tego sędzia przywołuje woźnego i rozkazuje:

— Piotrze Iwanowiczu, przyprowadź wreszcie tę hołotę do spokoju. Wydałem już kilka wyroków śmierci, a z całej rozprawy nie zdołałem właściwie zrozumieć ani jednego słowa.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

SOBOTA, 22 CZERWCA.

6'30 Audycja poranna. 12'05 Dziennik południowy. 12'15 Koncert. 13'00 Chwilka dla kobiet. 13'05 Muzyka. 14'30 Nowości z płyt. 15'25 Nasz handel morski. 15'30 Słuchowisko dla dzieci. — 16'00 Skrzynka techniczna. 16'15 Mała orkiestra. 16'50 „Sarenka Nalzka" — codzienny odcinek prozy. 17'00 Koncert dla naszych letnisk i uzdrowisk. 18'00 Poradnik sportowy. 18'10 „Minuta poezji". 18'15 „Cała Polska śpiewa". 18'30 Przegląd wydawnictw. 18'45 Utwory J. S. Bacha. 19'30 Nasze pieśni. 19'50 Pogadanka aktualna. 20'00 „Poznajemy przepisy finansowo-rolne". 20'10 W muzykalnej rodzinie. 20'45 Dziennik wieczorny. 20'55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". 21'00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21'30 „W góry, w góry miły bracie". 22'00 Wiadomości sportowe. 22'10 Audycja literacka. 22'30 Mała orkiestra P. R.

Georges Hoffmann. 10.

Fabrykanci złota

Przekład autoryzowany z francuskiego.

Jednak niestety nie udało się uzyskać wywiadu. Delegat Francji kiwnął im przyjacielsko ręką, Niemiec wydął policzki, a Anglik p o k a z a ł w uśmiechu wszystkie zęby. I tyle. Ministrowie zajęli dyskretny salonik, a dziennikarze ulokowali się na wszelki wypadek w sąsiednim gabinecie.

W środku śniadania Bruno wyszedł się przejść. Na korytarzu od strony kuchni gapił się młodociany kelner. Bruno obracał w palcach banknot stufrankowy.

— Jak tu gorąco — powiedział zdejmując marynarkę. — Tobie dobrze w tej ślicznej płóciennej kurteczce...

Chłopak zrozumiał. Szybko zdjął biały płócienny smoking i zatłuszczoną kamizelkę i porwał skwapliwie marynarkę, którą mu podawał Bruno.

— Pomóż mi szybko! — szepnął dziennikarz, słysząc odgłos kroków na wąskich schodach.

Wciągnął pośpiesznie białą kurtkę i metamorfoza została dokonana.

W chwilę potem trzymał w rękach wielki półmisek z gołębiami i zielonym groszkiem; tak zaopatrzony przestąpił próg sanktuarjum kulinarnego międzynarodowej dyplomacji.

Przyjęła go głęboka cisza. Francuz zapalał dziewięćdziesiątego piątego papierosa. Niemiec przeżuwał spokojnie, a Anglik układał na brzegu stołu rząd kulek z chleba.

Bruno spełnił dość zręcznie swe zadanie, ale ani jedno słowo nie nagrodziło jego niedyskretnej gorliwości. Napróżno kręcił się przy stoliku, napróżno wymyślał sobie niepotrzebne zajęcia, absolutna cisza odpowiadała na cierpliwe wyczekiwanie. Jego manewry ściągnęły wreszcie uwagę dygnitarza brytyjskiego, który spojrzeniem swych zimnych niebieskich oczu zmusił go do zniknięcia.

Bruno zeszedł wściekły po schodach, prowadzących do kuchni, i przez boczny korytarz wyjrzał na okolone murem podwórze. Stało tam sporo wozów oficjalnych i samochód dziennikarzy. Szoferzy gawędzili zebrani w gromadkę. Policjant szwajcarski spacerował pod drzwiami tam i zpowrotem. A ten jegomość z dużemi wąsami, w meloniku, i grubych butach — to napewno wywiadowca z Surete, czuwający nad bezpieczeństwem osoby ministra francuskiego.

W tym momencie zajechało jakieś nowe duże auto. Ubrany na czarno mały strzelec, który siedział obok szofera, wyskoczył, błysnąwszy złotemi guzikami, naszytemi na plastronie. Skierował się szybko do stojącego na progu Brunona.

Reporter wytrzeszczył oczy. Ten wóz... poznawał ten wóz... cztery zapasowe koła... dwa reflektory po bokach... Ten wprawdzie był szary, nie niebieski, miał numer B. 32-88 F, a nie H 42-26 jak samochód z Goodewagen... ale jednak...

Strzelec stał przed Brunonem.

— Papiery dla pana ministra francuskiego... Podobno bardzo pilne...

Bruno zorjentował się szybko:

— A dobrze! Daj...

— Nie. Muszę je wręczyć osobiście...

Dziennikarz podniósł głos:

— Dawaj! Do djabła! Myślisz, że tak łatwo się z nim zobaczyć...

To mówiąc, popychał chłopca do restauracji, bo zobaczył, że wywiadowca zainteresował się już ich rozmową.

Ale groom jeszcze się upierał.

— Powiedziano mi: do własnych rąk...

— A ja, to mam cudze? Idjoto! A przedewszystkiem, kto cię przysyła?

Szli razem po schodach.

— Nic panu do tego! — odpowiedział bezczelny smarkacz.

Bruno zdał sobie sprawę, że w ten sposób nic nie uzyska.

— No, daj papiery, oddam je ministrowi — powiedział uprzejmie.

Ale jakaś sylwetka w żakiecie ukazała się na schodach.

— Co to? Papiery dla ministra? Proszę je dać.

Bruno poznał młodego sekretarza w monoklu. Groom dał papiery.

— Podobno ma być odpowiedź.

— Dobrze. Poczekaj.

Sekretarz wziął kopertę i wszedł do saloniku. Bruno wszedł za nim bez wahania.

Delegat Francji kończył właśnie przemawiać głosem pełnym namaszczenia.

Młody człowiek w monoklu czekał z szacunkiem, poczem w odpowiedniej chwili zwrócił uwagę ministra na zalakowaną kopertę.

— Panie ministrze, to...

— Niech pan zobaczy... — rzekł niedbale Francuz.

Sekretarz otworzył kopertę i szybko zaczął czytać. Bruno nie tracił z oczu jego twarzy wyrażającej najpierw najżywsze zdumienie, potem oszołomienie, potem niepokój...

— ...przedewszystkiem bezwzględnej zgodności poglądów, aby położyć koniec panice — mówił minister.

Emocja sekretarza musiała być wielka, bo nie dokończył czytania i przerwał swemu szefowi:

— Przepraszam, panie ministrze, ale...

Ten ostatni wyciągnął niechętnie rękę i rzucił okiem na pismo.

— Przepraszam panów — powiedział.

Oczywiście twarz ministra nie tak łatwo odbijała wrażenia, jak fizjognomja początkującego dyplomaty. Bruno odgadł w niej jednak to samo wzruszenie, choć mocno opanowane. Ale znikło szybko. Minister wsunął powoli list do kieszeni marynarki i skinieniem odprawił sekretarza.

— Nie będzie odpowiedzi?

— Nie.

Bruno wymknął się i zastał groom'a na schodach.

— Nie będzie odpowiedzi — rzekł sekretarz, naśladując niedbały ton ministra

— Dziękuję panu!

Groom szedł już na dół, kiedy dogonił go Bruno.

— Chodź, mały, napijemy się... Zostało trochę szampana...

— Szampana!... Oj, to dobrze...

Bruno poprowadził go wgłąb korytarza, gdzie stały resztki potraw sprzątniętych ze stołu. Wziął z kubełka butelkę z szampanem, nie troszcząc się o to, kto za nią zapłaci.

Jeden rzut oka na wyhaftowane na klapie czerwonej liberji inicjały powiedział mu, gdzie służył mały.

— Dużo gości w „Carltonie"? — zapytał, nalewając kieliszki.

— Niedużo... ale dobrzy; sporo dają.

— A może i dla mnie znalazłoby się tam miejsce?

Chłopiec zrobił ważną minę.

D. c. n.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"